

# DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.**

Redakcja przyjmuje codziennie od godz. 10-12 w poł.  
Rekopisów Redakcja nie wraca

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Konto czekowe P. K. O. Nr. 205.102

Cena numeru w Bydgoszczy **gr 20**  
i na prowincji

Redakcja Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18

Tel. Redakcji dziennej 22-18  
nocy 16-80

Rok IV.

Bydgoszcz, środa 19 lipca 1933

Nr. 162

## Po przelocie nad Atlantyką Straszliwa katastrofa samolotu litewskiego w Brandenburgji

Berlin 18 7 (PAT). Wczoraj rano lotnicy litewscy, o których przez dłuższy czas brak było wszelkich wiadomości ulegli katastrofie w okolicy Soldin (Myślibórz, w Brandenburgji, regencji frankfurckiej). Samolot „Lituanica” spadł na las sosnowy i rozbił się.

Berlin 18 7 (PAT). Pierwsza wiadomość o katastrofie, jakiej ulegli lotnicy litewscy kpt. Darius i por. Stanley Girenas oraz towarzyszący im Wiktor Yesgleitas nadeszła do Berlina około godziny 11.

Poselstwo litewskie w Berlinie otrzymało pierwsze wiadomości o znalezieniu trzech trupów oficerów litewskich pod Myśliborzem.

Katastrofa wydarzyła się około godziny 2 nad ranem. Po otrzymaniu pierwszej wiadomości w Berlinie na miejsce wypadku udali się niezwłocznie przedstawiciele poselstwa litewskiego wraz z przedstawicielami władz niemieckich. Ogłędziny dokonane na miejscu stwierdziły tożsamość zwłok odnalezionych wśród szczątków rozbitego samolotu.

Berlin 18 7 (PAT). W uzupełnieniu szczegółów o katastrofie jakiej ulegli lotnicy litewscy jak można wnosić z zeznań okolicznych włóscian, którzy słyszeli odgłosy silnika, samolotu który najwidoczniej obniżył swój lot, zbłądziłszy z właściwej drogi, „Lituanica” musiała zawadzić skrzydłem o przydrożne drzewa, rozbijając się doszczętnie.

Zwłoki są w okropny sposób zmasakrowane i zniekształcone do niepoznania.

Bezpośrednich świadków katastrofy nie było. Trzask rozbijającego się o drzewa samolotu usłyszał pewien włóscianin ze wsi Kuthamm. Katastrofa nastąpiła o godzinie 2 w pobliżu jego zagrody. Wobec jednak burzliwej pogody i ulewnej deszczu włóscianinów dopiero nad

ranem wyszedł na pole i dostrzegł strzaskany aparat. Z pod jego szczątków wydobyto 3 trupy. O wypadku niezwłocznie zawiadomiono policję, która przy zabitych znalazła dokumenty, stwierdzające ich tożsamość.

Berlin, 18. 7. (PAT). Biuro Wolfa donosi, że z pod szczątków samolotu „Lituanica” wydobyto tylko dwa trupy, nie zaś jak błędnie początkowo informowano trzy. Wiktor Yesgleitas, który miał również uczestniczyć w locie wycofał się

w ostatniej chwili z wyprawy i pozostał w Nowym Jorku.

Berlin, 18. 7. (PAT). W związku z wiadomością o katastrofie lotniczej pod Myśliborzem w Nowej Marchji, w której straciło życie po dokonaniu przelotu przez Atlantyk trzech lotników litewskich, poseł Rzplitej Polskiej w Berlinie dr. Wysocki złożył kondolencję tutejszemu posłowi litewskiemu p. Szaulisowi.

## Post leci nad bezmiarami Syberji

Lotnik niemiecki wystartował z Moskwy do Nowosybirsk

Moskwa, 18. 7. (Pat). Willy Post wystartował w Moskwie o godz. 14 min. 20 według czasu moskiewskiego

Moskwa, 18. 7. (Pat) Lotnik niemiecki Post, w rozmowie z dziennikarzami po przybyciu do Moskwy, oświadczył, że nie jest wcale zmęczony. Cznie się świetnie i po 2-godzinnym postoju zamierza udać się w dalszą drogę w kierunku Nowosybirsk.

W drodze z Królewcą Post zoczył z drogi w kierunku Witebska lądowanie w Królewcę lotnik tłumaczy nieznacznym defektem aparatu, oraz utraconą orientacją.

Lekarz, który zbadał Posta niezwłocznie po wylądowaniu stwierdził że stan lotnika jest najzupełniej zadowalający. Pewne zmęczenie i przecudzenie wykazało jedynie jedno oko lotnika, na które lekarz przyłożył kompres.

O godz. 17,12 według czasu moskiewskiego Post wystartował w dalszą drogę, żegnany przez licznie zgromadzonych na lotnisku dziennikarzy i lotników sowieckich, oraz pracowników cywilnych powietrznej floty sowieckiej.

## Lotnicy sowieccy dziś wylądują w Warszawie

w locie gwiazdzistym do Moskwy

Warszawa 18 7 (PAT). Dziś we wtorek o godzinie 14,30 na lotnisku warszawskim na Okęcu oczekiwany jest przylot dwóch samolotów sowieckich, które biorą udział w locie gwiazdzistym do Moskwy. Załogę jednego z samolotów stanowią dowódca sił lotniczych ukraińskiego okręgu wojennego Ingauis oraz obserwator inż. Mienzinow. Samolot ten zatrzyma się na krótko we Lwowie, skąd odleci do Warszawy. Drugi samolot, którego załogę stanowią dowódca brygady lotniczej Turzański, oraz obserwator inż. Pawłow przyleci do

Warszawy przelatując nad Wilnem, gdzie jednak lądować nie będzie. Oba samoloty sowieckie wystartowały z Moskwy około godziny 4 nad ranem. W drodze powrotnej pierwszy samolot lecieć będzie do Moskwy przez Lidę, Witebsk, drugi zaś wróci do Moskwy przez Brześć Litewski i Homel.

Lotnicy sowieccy będą gośćmi polskich władz lotniczych. Przylot ich jest rewizyta, jaką składa lotnictwo sowieckie w związku z niedawnym lotem kpt. Bajana i kpt. Dudzińskiego nad Rosją.

## Tragiczna śmierć księdza-motocyklisty pod Bydgoszczą

Onegdaj około godz. 10-tej wieczorem zdarzył się pod Bydgoszczą, na odcinku szosy pomiędzy Nową Wielką Wsią a Chmielnikami straszny wypadek motocyklowy, w rezultacie którego zginął tragiczną śmiercią motocyklista-ksiądz Bernard Rygielski z Łodzi. Przyczyną wypadku była pewna chłopska furmanka, która zatarasowała drogę.

Ksiądz Rygielski, po opatrzeniu na miejscu odstawiono do Szpitala Dżakonisek w Bydgoszczy, jednak nieszczęśliwy w drodze do szpitala zmarł. Orzynujący w Szpitalu lekarz stwierdził już tylko zgon.

W dniu wczorajszym, specjalna komisja sącowa lekarska dokonała w Szpitalu Dżakonisek oględzin zwłok.

Ponadto w wypadku kontuzjowany został brat s. p. ks. Rygielskiego, który jechał na tylnym siedzeniu motocyklu.

Zmarły ks. Rygielski liczył 29 lat.

W związku z tragicznym wypadkiem ks. Rygielskiego, władze policyjne przeprowadzają energiczne dochodzenia, mające ustalić kto ponosi winę nieszczęścia.

## Nowe możliwości pożyczkowe w Londynie

Przed elektryfikacją kolei Warszawa - Radom?

(o) Londyn, 18. 7. (Tel. wł.). Parafowana przed 2 tygodniami umowa o pożyczkę elektryczną dla kolei polskich ma być podpisana jeszcze w niejakim tygodniu. Wiceminister Koc, który wrócił do Londynu, po kilkudniowym zaledwie pobycie w Warszawie, otrzymał pełnomocnictwa do zawarcia definitywnego układu

pożyczkowego.

Jak słychać pożyczka elektryczna nie wyczerpuje możliwości pożyczkowych na rynku londyńskim. Mówi się o zainteresowaniu angielskich kół finansowych budującą się koleją Warszawa - Radom. Na wypadek pozytywnego załatwienia i tej kwestii, kolej ta byłaby zelektryfikowana.

## P. Premier w Gdyni dokonał inspekcji portu

Wczoraj rano p. prezes Rady Ministrów Jędrzejewicz odbył inspekcję portu, zwiedził urządzenia portowe, budowę magazynu tranzytowego i wiadukt przy ul. Portowej.

Po zwiedzeniu portu od strony lądu p. Premier objechał port na motorówce.

P. Premierowi towarzyszył minister przemysłu i handlu dr. Zarzycki, wicemin. techniczny, naczelnik wydziału żeglugowego Min. Przemysłu i Handlu Rostkowski, dyrektor Urzędu Morskiego inż. Łęgowski i in.

Po południu p. Premier i towarzyszące mu osoby udały się statkiem „Gdańsk” na Hel. W godzinach wieczornych p. Premier wyjechał do Kartuz.

## Minister Rolnictwa na Pomorzu wizytuje nadleśnictwa państwowe

Wczoraj przybył do Bydgoszczy z Warszawy p. minister rolnictwa Nakonecznikow. Kłuskowski w towarzystwie dyrektora Loreta oraz dyrektora lasów państwowych z Poznania p. Lorkiewicza, jak również i dyrektora Zagorskiego z Torunia. W Bydgoszczy p. minister udał się z dworca do nadleśnictwa Jachcice — poczem zwiedził nadleśnictwo świt, Ryteł i Kartuzy na Pomorzu.

## Minister Zarzycki przybył do Jastarni

W sobotę wieczorem przybył do Gdyni, poczem wyjechał na odpoczynek do Jastarni Minister Handlu i Przemysłu dr. Zarzycki. Wczoraj p. minister Zarzycki spotkał się z p. premierem Jędrzejewiczem.

## Posel rumuński Cadere w Gdyni

W niedzielę po południu przyjechał do Gdyni samochodem z Warszawy minister pełnomocny i poseł nadzwyczajny Rumunii p. Cadere w towarzystwie attache wojskowego i radcy handlowego poselstwa. Minister Cadere w dniu wczorajszym zwiedził do wiadomości wszystkie nowoczesne urządzenia portowe i złożył kilka wizyt oficjalnych.

## Obóz czeski na Jastrzębiej Górze

(o) Do Jastrzębiej Góry przybyła wycieczka młodzieży szkolnej z Czechosłowacji, składająca się ze 100 uczniów gimnazjalnych. Wycieczka rozłożyła się obozem w pobliżu Jastrzębiej Góry, gdzie zamierza zabawić przez czas dłuższy.

## Kemanderja „Polonia Restituta” na piersiach profesora Kumanieckiego w Krakowie

Kraków 18 7 (PAT). Wczoraj w południe wojewoda krakowski dr. Kwaśniewski w otoczeniu rektora uniwersytetu Jagiellońskiego profesora Kutrzeby prezydenta miasta dr. Kaplickiego, dziekana wydziału prawnego uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Dziurzyńskiego — oraz dziekana wydziału medycznego Rutkowskiego dokonał dekoracji komandorją z gwiazdą orderu Polonia Restituta byłego ministra i kilkakrotnego dziekana wydziału prawa uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr. Kazimierza Władysława Kumanieckiego.

Uroczysty akt dekoracji zasłużonego uczonego odbył się w klinice chirurgicznej uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie profesor Kumaniecki przebywa od kilku dni z powodu choroby.

## Nowe ulgi podatkowe uchwały Komitetu Ekonomicznego Ministrów

(o) Warszawa, 18. 7. (Tel. wł.) W związku z ostatnim posiedzeniem Komitetu Ekonomicznego Ministrów, na którym powzięto szereg uchwał, w sprawie zaległości podatkowych, dowiadujemy się, że spłata zaległości powstałych do dn. 1. 10. 1931 z tytułu zobowiązań publiczno-prawnych płatnika zostaje rozłożona na raty. Spłata zaległości, które będą mogły być zabezpieczone hipotecznie rozłożone będą na 10 lat, przyczem spłata zacząć się winna w r. 1935; spłata zaległości bez zabezpieczenia hipotecznego rozłożona została na lat 3. Oprocentowanie zaległości wynosić będzie dla zaległości zahipotekowanych 4 i pół procent, dla niezahipotekowanych 6 procent.

Pozatem z ważniejszych postanowień o mówiono na Komitecie Ekonomicznym wymienić należy dalsze ulgi dla płatników którzy płacą zaległości w terminach ustalonych przez władze skarbowe. Tym płatnikom postanowiono zbonifikować odsetki za zwłokę od wspomnianych zaległości za okres czasu do i. 9. rb.

## Długi zagraniczne Polski

(o) Warszawa 18. 7. (Tel. wł.). Według zestawienia ogłoszonego przez Bank Polski, długi zagraniczne Polski wynoszą: 4,7 miliona funtów szterlingów wobec Anglii i 200 milionów dol. wobec Ameryki.

# Wykonywanie programu państwowego

## Świadomość społeczeństwa krystalizuje się coraz wyraźniej

Pamiętamy wszyscy, jak to przez szereg lat po przewrocie majowym każdy mówca lewicowej i prawicowej opozycji, stojąc na trybunie sejmowej, grzmiał w stronę obozu, który po siedmiu latach bezowocnych przeróżnych koalicji międzypartyjnych wziął na siebie odpowiedzialność za losy państwa:

Program! Jaki program? Chcemy, byście ujawnili program!

Postulat ten płynął właśnie z mentalności partyjnej, każda bowiem z partyj szczyła się pięknym programem, obliczonym na zachęcenie wyborców. Istniało więc kilka, czy nawet kilkanaście „programów”, z których jeden kłócił się z drugim, a które sprowadziły do wspólnego mianownika było niepodobieństwem. Chyba, że właśnie przymykano oczy na „programy”, klejąc koalicję prawicowo-centrowo-lewicową...

Mimo to, po maju 1926 rozlegały się w sejmie wciąż głosy, skierowane do obozu rządzącego, a domagające się, by także „sanacja” ogłosiła swój program. Opozycja żywiła nadzieję, że przeciw jej programy będą piękniejsze, dużo bardziej obiecujące, bo obecnie rządzące stronnictwo nie lubi obiecywać.

Jakże więc przedstawia się sprawa programu rządzenia państwem?

Programu państwowego nie układa się z dnia na dzień i nie formuluje się go w paragrafach i nie zestawia w kolumnach od „a” do „z”. Program państwowy to dzieło pewnej ciągłości, to narastanie pewnych myśli przewodnich i idei kierowniczych w więź tradycji. Mówimy np. o programie Jagiellonów lub o programie Stefana Batorego. Ale zaprawdę żaden z dynastji Jagiellonów czy też genialny Węgier nie zasiadł do stołu i nie opracował „programu”. Natomiast ci wielcy działacze państwowi posiadali szereg przewodnich idei, które realizowali w życiu państwa — i to właśnie było działaniem programowym.

Nie inaczej sprawa przedstawia się obecnie, gdy z perspektywy ostatnich siedmiu lat możemy ocenić wyniki programowego działania rządu i popierającego go obozu większości parlamentarnej.

Dlatego też, ilekroć w sejmie czy to z ław prawicy, czy lewicy natarczywie domagano się ujawnienia programu — zgodnie z istotnym stanem rzeczy mógł rząd, czy też przedstawiciel Bloku Bezpartyjnego oświadczyć:

— Program mamy i program swój realizujemy!

Bo fakt ten dziś stwierdzić możemy, jeśli spojrzymy choćby na dwa odcinki naszego życia państwowego: gospodarczy i polityki zagranicznej. To, co zostało przepracowane w ostatnich siedmiu latach na tych obu odcinkach, rezultaty tej pracy — to są właśnie dowody programowej akcji...

A nawet więcej: jeśli weźmiemy pod szkiełkokrytyki dzieje wskrzeszonej przed 15-tu laty do własnego bytu Polski, to dostrzeżemy niechybnie, że przewodnia linja, że programowa, systematyczna, jednolita działalność kształtowała się poczynając dopiero od r. 1926 — a te lata, które poprzedziły przewrót majowy, były kłębówiskiem pokłóconych, nieskoordynowanych ruchów i wahań we wszystkich dziedzinach polityki państwowej.

Prowadzimy więc dopiero od lat siedmiu konsekwentną politykę pokojową w stosunku do wszystkich sąsiadów. Czyż mamy dowodzić, jak wybitne rezultaty koronują ten program? Czy nie są one widoczne dla wszystkich? Czyż w stosunku do naszego wschodniego sąsiada nie wydało to programowe działanie tego nadzwyczajnego rezultatu, że dziś prócz paktu o nieagresji, mamy pakt 8-iu gwarantujący naprawdę pokój? A w stosunku do zachodniego sąsiada czyż nie widzimy od szeregu lat konsekwentnej programowej polityki niezależnionej zupełnie od ewolucji wewnętrznej, zachodzącej w Niemczech, a śmiało wiodącej do jedynie możliwej postawy, którą min. Beck ujął w ramy oświadczenia: że linja

polskiej polityki będzie identycznie tą samą, jaką wobec Polski będzie prowadził Berlin.

Albo weźmy inny odcinek. Nasz dostęp do morza, rozbudowa naszej floty, naszych urządzeń portowych, linja polityki w stosunku do Gdańska — wszystko to datuje się od siedmiu lat, a jak pocieszające wydało rezultaty, chyba wszyscy jesteśmy świadkami i to świadkami, przejętymi radością i dumą.

A czyż cała nasza polityka sojuszków — nasz stosunek do Francji, Rumunii, nasz rosnący wciąż autorytet nad Bałtykiem, nasze dominujące stanowisko w Bloku Państw Rolniczych — czyż nie są to przejawy świadomej swej godności i niewzruszalnej w swych celach polityki programowej?

Przeżywamy lata, w których dokonuje się właśnie proces, który nazwać moglibyśmy upowszechnianiem programu państwowego. Coraz głębiej bowiem przenika w świadomość społeczeństwa szereg tez i zasad naczelnych i coraz powszechniejsze staje się zrozumienie tych linii kierunkowych, które w ostatnich siedmiu latach realizują nasze władze w dziedzinie politycznej, kulturalnej, społecznej, gospodarczej.

Ale poza tym procesem narastania uświadomienia w najszerszych warstwach społeczeństwa, że Polska rządzi się już nie wedle przygodnych i wciąż zmieniających kryteriów, a wedle dobrze zrozumianego i z całą konsekwencją stosowanego programu państwowego — mamy również i bardzo ważne odczucie, które promieniuje w głąb i wszczepia społeczeństwu, że przy tej realizacji programu oprócz się możemy o siłę fizyczną, o miernik tej niezawodnej siły, jakim jest nasza armia.

Bo zaprawdę nie wystarczy mieć mądry, zwarty program, nie wystarczy krystalizacja myśli państwowej w szeregu programowych wytycznych. Trzeba mieć również i silny instrument wykonawczy, który byłby ręką, że wykonywanie programu państwowego nie może w żadnym wypadku być narażone na szwank i zagnać przeszkoły z niczyjej strony.

Tę ręką daje nam zarówno nasz aparat administracyjny na wewnątrz, jak i nasza siła zbrojna w stosunku do czynników zewnętrznych.

I dlatego to zarówno wykonywanie programu państwowego jak i upowszechnienie go wobec własnego społeczeństwa — dokonuje się obecnie u nas z całą powagą i żelazną konsekwencją.

## Złoty w Holandji

Przyłączenie się Polski do bloku państw o walucie złotej na konferencji londyńskiej odbiło się silnym echem w Holandji. Bezpośrednim skutkiem tego faktu jest między innymi decyzja Banku Rotterdamskiego przystąpienia niezwłocznie do notowań złotej we wszystkich wydawnictwach tego Banku.

## 5000 dzieci polskich z zagranicy na kolonjach w kraju

Na kolonie Towarzystwa Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech przybędą w roku bieżącym również dzieci polskie z emigracji we Francji w liczbie 120.

Grupa tych dzieci przybędzie na kolonie do kraju na sierpień. Obecnie na kolonjach Towarzystwa znajduje się około 5000 dzieci, w tym znaczna liczba dzieci polskich ze Śląska Opolskiego i z Prus Wschodnich.



Dziś upał i susza jutro już może chłodzić i dżdżysto — dlatego też i w lecie nie należy pozostawać bez tabletek Aspiriny. Istnieje tylko jedna **ASPIRINA!**

Do nabycia we wszystkich aptekach.

# „Straż Przednia” nad morzem

## Kazanie Ks. Biskupa Okoniewskiego na uroczystości gdynińskiej

W czasie uroczystości „Straży Przedniej” w Gdyni podniósł kazanie do licznie zgromadzonych zastępów młodzieży wygłosił J. E. Ks. Biskup Okoniewski, mówiąc co następuje:

„W dziedzinie ducha dokonuje się obecnie podbój świata. Nie słychać copperszczęku broni, nie rozlegają się detonacje armatnie, nie szybują samoloty z trującym gazami. Niemniej wrota zacięta o ideały. Bronią zastępują w niej dialektyka. Walka toczy się nieubłagana. Idą armie duchowe ze sztandarami, na których wypisano ich hasła. Niezawsze są one idealne, nieraz bardzo przyziemne. A kiedy chodzi o przyszłość, która z tych walk, tego chaosu myśli i dążeń ma się wyłonić, trzeba odważnie wystąpić w obronie ideałów prawdziwych.

Nie na to przelewały u nas pokolenia dawniejsze krew o wolność. Nie na to podjęły pokolenia gigantyczne wysiłki o jej utrzymanie, żeby w bezpłodnych dyskusjach i rozbieżnościach tę wolność osłabiać, ale na to, żeby ją przekazać, jako zwycięską podwalinę przyszłości, na której ona zbuduje granitowy gmach mocarstwowej potęgi Rzeczypospolitej. W jego obrębie rozwinie się z przebogatego podłoża uzdolniona natura polska, oparta o wieczne zasady chrześcijańskie, które stanowiły czoło wszelkim zakusom odgrzewanego hedonizmu czy stolicyzmu. Tej walki o ideały, jesteście, młodzieży droga, straż przednią. Aby w tym pochodzie nie zbłądzić, musicz się niemi jaknajbardziej przejąć, przejąć się duchem chrześcijańskim, przejąć się duchem naro-

dowym, zespolić te dwa czynniki i mieć tę szlachetną ambicję, aby zespolonym tym ideałom torować drogę. Bądź wierną swoim ideałom, dotrzymaj słubowania, które złożysz. Składasz je w obliczu Majestatu Polski, w ręce Najwyższego Wiodarza. Składasz w obliczu morza tak bezbrzeżnego, tak rozległego, tak chłonnego światła, jak bezbrzeżna i rozległa i chłonna światła jest twoja natura. Niech Ci błogosławi Bóg w twych poczynaniach i prowadzi do wielkich, trwałych celów. Amen”.

Po kazaniu i poświęceniu sztandaru „Straży Przedniej” kandydaci na członków złożyli następujące słubowanie:

„W imię prawa państwa Polski uznaje, iż praca jest źródłem wszelkich wartości, że karność i dyscyplina jest podstawą każdego zorganizowanego działania, że odpowiedzialność jest warunkiem twórczej i rzetelnej postawy obywatela, że braterstwo jest istotą współżycia zbiorowego i słubuje, że prawdy te będą drogowskazem życia mego w służbie dla państwa”.

To słubowanie złożyła również cała kolonja „Straży Przedniej”. Rotę przysięgi zakończono okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego.

## P. Premier o „Straży Przedniej”

„Gazeta Polska” w dniu święta „Straży Przedniej” zamieściła poniższe słowa p. premiera Jędrzejewicza, mówiące o zadaniach i celach „Straży Przedniej”.

„Przy rozbudowywaniu podstaw wychowania obywatelsko - państwowego wysunęła się konieczność powołania do życia organizacji starszej młodzieży szkół średnich, której zadaniem byłoby wdrożenie tej młodzieży do konkretnej realizacyjnej pracy państwowo - społecznej. Praca ta, stanowiąca z punktu widzenia wychowawczego niezbędne uzupełnienie roboty ściśle szkolnej, wykonywana i kierowana przez samą młodzież, przygotować ją winna do obojętnego, samorządnego i samodzielnego wypełniania obowiązków i roli, jakich Państwo od swej elity intelektualnej będzie musiało wymagać.

W ten sposób powstała „Straż Przednia” i takie ma cele na widoku. Roczne doświadczenie pozwala mi stwierdzić ku wielkiemu zadowoleniu, że organizacja ta wzięła należyty kierunek w swej działalności i że w ścisłym współdziałaniu z drugą wielką organizacją młodzieży — harcerstwem — wypełni z korzyścią dla Państwa i Narodu swoje zadania”.

## Pomorski apel polskich wydawców w prasie zagranicznej

Wobec stałego wzmagania się w prasie zagranicznej wrogię nam propagandy w sprawie Pomorza, Rada Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism zwróciła się w ubiegłym miesiącu z obszernie umotywowanym apelem w tej kwestji do zagranicznej organizacji wydawców. Apel był rozesłany w ilości około 1500 egzemplarzy w językach: polskich, francuskim i angielskim.

Wiadomości, napływające obecnie do Związku Wydawców do Warszawy, wskazują, iż powyższa akcja daje rezultaty pozytywne.

W ostatnich dniach apel wydawców polskich był przedmiotem rozważań Zarządu Związku Wydawców Prasy Paryskiej; uchwalono zalecić członkom Związku użytkowanie treści apelu; prezes Związku Paryskiego p. Leon Bailly powiadomił o tem oficjalnie Związek Polski.

W Belgji wezwanie polskich wydawców było przedmiotem rozważań na ogólnym zebraniu wydawców pism belgijskich, w wyniku czego szereg pism belgijskich z „Libre Belgique” na czele opublikowało zasadnicze ustępy z tego memoriału o Pomorzu.

Według informacji poselstwa polskiego w Hadze apel ukazał się we wszystkich większych dziennikach z Amsterdamu, Hag i Rotterdamu z „De Massboed” i „Haagsche Courant” na czele. Zywocem echem odezwał się apel w Rumunii, gdzie w pierwszym rzędzie użył kowal go bukareszteński „Universul”. Również szereg dzienników węgierskich wydrukowało polskie wezwanie.

Z Łotwy donoszą, iż głos polski w sprawie Pomorza znalazł gościnę na łamach „Siewo dnia” oraz dziennika „Latwija”.

## 16 wieców poselskich w Małopolsce

### Na wiecach manifestowano w obronie Pomorza

Z inicjatywy BBWR we Lwowie odbyło się 16 wieców poselskich w powiatach: jarosławskim (12) brzozowskim (3) przemyskim (1). — Ludność z zainteresowaniem wysłuchała referatów poselskich o pracach rządu Sejmu i Bezpartyjnego Bloku. W dyskusji zabrali również głos i opozycjoniści, którzy w sposób rzeczowy wyrażali swój pogląd na sprawy polityczne i gospodarcze kraju.

W gminie Adamówka (pow. jarosławski) przemawiał ks. poseł Józef Jaworski, który w wyczerpującym referacie poruszył sprawę znaczenia dla Państwa siły zbrojnej, omówił stan gospodarczy kraju, wskazał na znaczenie morza dla Polski, wzywał naród polski i ruski do

zjednoczenia w jedną siłę i do wspólnej pracy dla dobra Państwa. W dyskusji zabrał głos m. in. jeden z przedstawicieli opozycji, który domagał się zniesienia karteli, dalszego obniżenia cen artykułów monopolowych, usunięcia obecnych krajowców, właścicieli kopalń węgla, naft, fabryk oraz dalszej obrony rolnictwa. Zebranie zakończyło się uchwaleniem rezolucji, w której wyrażono przekonanie, że rząd obecny ma możliwość podolania wszystkich poruszonych zagadnieniom. Zebrani wyrazili również przekonanie, że Pomorze wraz z Gdynią nie będą odebrane Polsce i w razie potrzeby będą go bronili do ostatniej kropli krwi

# Pomorze na „Jamboree“

## Na żywej mapie Polski granic Pomorza strzec będą harcerze pomorscy

Już za kilkanaście dni nastąpi otwarcie 5-go wszechświatowego zlotu skautów t. zw. „Jamboree“ w Gödöllö pod Budapesztem, na który zjadą się reprezentacje skautowe wszystkich krajów naszej kuli ziemskiej w imponującej liczbie 35.000 uczestników. W wyprawie polskiej weźmie udział około 1500 harcerzy. Pomorze wysła drużynę 35 harcerzy, reprezentujących wszystkie środowiska naszego województwa.

W skład komendy wyprawy drużyny pomorskiej wchodzi: harcmistrz W. Siemradzki, kdt. wyprawy — harcm. J. Kowalski, oboźny, harcm. J. Zuchowski, kierownik pokazów i śpiewu, harcm. H. Kossakowski, kierownik propagandy i prasy, phm. T. Maciejewski, kwatermistrz.

Pozatem w skład komendy wejdzie z urzędu jeden z księży — harcerzy. Punktem zbornym harcerzy pomorskich jest Toruń; stąd nastąpi w dniu 26 bm. wyjazd do Nowego Sącza na trzydniowy obóz „próbny“.

Tegoroczne „Jamboree“, tak jak ostatnie w 1929 r. w Anglii nie będzie miało za zadanie walkę o zdobycie rekordów z techniki harcerskiej i sportu, lecz wykazać na dorobek organizacyjny skautingu w ostatnim czterolecu, a przede wszystkim przyczynić się musi do zbratania się młodzieży skautowej całego świata. Największą atrakcją „Jamboree“ będą występy regionalne skautów poszczególnych krajów.

Wyprawa polska przygotowuje kilka efektownych pokazów, między in. harcerze polscy wystawią na olbrzymiej arenie żywą mapę Polski w strojach narodowych. Granice Pomorza obstawia harcerze pomorscy w strojach kaszubskich, rybackich i marynarskich. Na sygnał mapa się zwirnie i wszyscy z okrzykiem podążą ku morzu, jako do okna na świat. Oberek zakończy ten żywy i barwny popis.

Na tegorocznym „Jamboree“ harcerstwo pomorskie na pierwszy plan wysuwa się kwestja propagandy Pomorza i morza polskiego. W obozie drużyny pomorskie, stanie wzorowo urządzona świetlica, w której mieścić się będą wielkie tablice propagandowe, ilustrujące prawa Polski do odwiecznej polskiej Pomorza. Napisy na tych tablicach będą w języku polskim, francuskim, angielskim i węgierskim. Prócz tego w świetlicy znajdą pomieszczenie wyroby przemysłu ludowego — jak: hafty i ceramika kaszubska, fotografie krajoznawstwa pomorskiego i wybrzeża morskiego oraz

Gdyni, fotografie miasta Torunia, wielka mapa plastyczna Pomorza, broszurki i pocztówki propagandowe itd. Harcerze pomorscy wystąpią pozatem z tańcami kaszubskimi w strojach regionalnych i odśpiewają kilka pieśni ludowych. Między innymi odśpiewają hymn Pomorza — Nowowiejskiego na cztery głosy.

### Świetlica pomorska w Gödöllö

Już na wszechsłowiańskim zlocie w Pradze uznano świetlicę pomorską, jako najlepiej urządzonej i jako wybitnie propagandową. Pomorze było na ustach wszy-

stkich. Przez świetlicę pomorską przesuwały się wówczas niezliczone tłumy publiczności, a wśród nich prawie wszyscy dygnitarze rządu czeskiego i przedstawiciele obcych państw. Praca ta oddała sprawie naszej olbrzymie usługi propagandowe. Na tegorocznym „Jamboree“ w Gödöllö inaczej być nie może i tam świetlica pomorska zadanie swoje spełnić musi całkowicie. Specjalnie wyszkoleni przewodnicy udzielają będą fachowych informacji, a każdy, kto przejdzie przez świetlicę pomorską, ten z niej wyjdzie uświadomiony, że Pomorze było i jest ziemią polską i że taką pozostanie po wsze czasy.

## Gimnastyczna „misja“ Sztumu pod hasłem odwetu

W Sztumie na Powiślu, poświęcono i otwarto szkołę dla nauczycieli gimnastyki, pierwszą tego rodzaju w Niemczech. Będą w niej wykładane również i ćwiczenia wojskowe w terenie. Prezydent rejencji dr. Budding witając zebranych zaznaczył iż „szczególnie na terenie pogranicznym musimy wykazać się jakąś pracą by w głębi Rzeszy nie myśleć że wylegujemy się na skórze niedźwiedziej“.

Następnie wyraził zadowolenie iż władze wojskowe przez wyszkolenie w ćwiczeniach w terenie wykazały ochęć współpracy. Niemiecka młodzież musi być wykształcona w duchu niemieckim. Pracy nadgranicznej nie należy usu-

wać na dalszy plan. W czasie kursu jak i na zakończenie urządzone będą pod kierownictwem fachowców, wycieczki nadgraniczne i do Gdańska. Wycieczki te mają ułatwić kierownikom kursu nauczanie dzieci w „duchu odwetu“.

Następny mówca, deputowany i zastępca landrata Franz, hitlerowiec z Podstolina, wykazywał, iż szkoła ta będzie kamieniem węgielnym w nowym rozwoju kulturalnym Sztumu. Miasto Sztum może się poszczycić iż przez użycie tej szkoły spełni wielką misję niemiecką na wschodzie“.

## Urodzaje będą dobre Poprawa stanu zasiewów

Stan zasiewów głównych ziemiopłodów przedstawiał się w dniu 5 lipca br. przeciętnie dla całej Polski następująco: pszenica ozima — 3,7; żyto ozime — 3,8; jęczmień ozimy — 3,5; pszenica jara — 3,5; żyto jare — 3,3; jęczmień jary — 3,5; owies — 3,3; ziemniaki 3,3.

W ciągu ostatnich więc 20 dni stan wszystkich zbóż znacznie się polepszył, stan ziemniaków zaś pozostał bez zmiany. Na polepszenie się stanu zasiewów wpłynęła znaczna ilość opadów oraz stosunkowo dostateczna ilość ciepła.

Z niektórych miejscowości korespondenci donoszą o gwałtownych deszczach, burzach — względnie gradach, które wyrządziły lokalne uszkodzenia w polach. Najwięcej stosunkowo doniesień o uszkodzeniach nadesłano z województw wolińskiego, stanisławowskiego i tarнопolskiego.

Jeśli chodzi o stan ogrodów owocowych, to należy spodziewać się lepszego urodzaju jabłek i gruszek, gorszego zaś śliwek i wiśni.



Systematyczne  
pielęgnowanie włosów  
Shampooem Pixavon  
gwarantuje zachowanie  
zdrowych, pięknych  
i gęstych włosów  
aż do późnej starości

Fabryka i Zarząd: Lwów, Szwedzka 3.

### Samorząd miejski i wiejski

Wydawnictwa na czasie

Minister spraw wewnętrznych wystosował do wojewodów okólnik w sprawie dokładnego zapoznania się wszystkich urzędników państwowych i pracowników samorządowych z nową ustawą samorządową.

Z okazji wejścia w życie tej ustawy, Związek Miast Polskich podjął wydanie szeregu książek o ustroju miast pt.: „Ustrój samorządu miejskiego“ Podobne wydawnictwo o samorządzie gminnym pod nazwą „Ustrój gmin wiejskich“ zainicjowane zostało przez Związek Zawodowy Pracowników Administracji Gminnej Wydawnictwa te pomyślane zostały w ten sposób, że w oddzielnych książkach omówiony zostanie samorząd województw centralnych, — wschodnich, południowych i zachodnich

### Samorząd rolniczy 13 izb rolniczych przy pracy

Minister rolnictwa i reform rolnych wyznaczył na komisarza rządu krakowskiej izby rolniczej p. Ignacego Cygańskiego

Przez uruchomienie krakowskiej izby rolniczej, która stanowi ostatnią z nowoutworzonych izb, teren całego państwa został pokryty siecią samorządu rolniczego Ogółem w Polsce łącznie ze Śląskiem będzie 13 izb rolniczych, z których 12 obejmie swą działalnością 15 województw Z tej liczby 10 izb posiada okręgi działalności równe obszarowi pojedynczych województw, na których terenie te izby istnieją; natomiast izba wileńska obejmuje swym okręgiem województwa: wileńskie i nowogrodzkie a izba lwowska województwa: lwowskie, tarno polskie i stanisławowskie Z tych 12 izb istniały w Polsce trzy: pomorska, warszawska i wielkopolska, natomiast 8 izb zostało powołanych do życia przez radę ministrów w roku bież. Utworzenie więc izby krakowskiej zamyka akcją rządową uruchomienia samorządu rolniczego.

### Wychodźcy do Stanów Zjednoczonych

Najbliższy transport emigrantów z Polski do Stanów Zjednoczonych AP. wyjeżdża z Warszawy w dniu 10 sierpnia r.b., z Gdyni zaś odpływa na pokładzie statku „Pułaski“ w dniu 14 sierpnia.

### Pod znakiem swastyki

ZNOW SIĘ „POWIESIŁ“...

W okręgu szesześcińskim policja dokonała wielkiej obławy na komunistów, aresztując około 40 osób. Jeden z aresztowanych redaktor czasopiisma „Volkswacht“, jak donosi biuro Wolffa, „powiesił się“ w celi więziennej.

#### KRADZIEŻ TABLICZKI

Z przed konsulatu R. P. w Szczecinie skradziono mosiężną tabliczkę z napisem polskim i niemieckim „Konsulat R. P.“. Tabliczka umieszczona była w bramie wejściowej do gmachu konsulatu.

#### ARESZTOWANIE CZECHA.

W Wittenberdze aresztowano w lokalu narodowo — socjalistycznej organizacji zawodowej, 25-letniego czecha Heyla, oskarżonego o działalność komunistyczną w Niemczech, m. in. o przecięcie kabla podczas przemówienia Hitlera w Halle. Biuro Conti, „stwierdza“, że Heyle jest również rzekomo włączony w sprawę „czerwonych samolotów“ które ukazały się nad Berlinem. Heyle został odwieziony do Halle.

#### 280 POCIĄGÓW BRUNATNYCH.

Do Lipska przybyły oddziały szturmowe Saksjonji 280 pociągami. Miasto było brunatne, jak podkreśla prasa. Główne uroczystości odbyły się przy pomniku „Walki narodów“.

**JEDZIEMY ZAGRANICĘ!**

29 lipca — Do Francji i Belgii  
4 sierpnia — Wokół Wielkiej Brytanii  
15 sierpnia — Do Sztokholmu  
21 sierpnia — Do Anglii i Belgii

CENY BILETÓW OD 100 ZŁOTYCH

2 września — do Afryki, Grecji i Turcji  
CENY BILETÓW OD 600 ZŁOTYCH  
PASZPORTY ZAGRANICZNE ZBĘDNE.

Inf. i sprzedaż biletów: LINJA GDYNIA-AMERYKA  
W WARSZAWIE, UL. MARSZAŁKOWSKA 116. TEL. 547-47  
W GDYNI, UL. WASHINGTONA, WE LWOWIE, UL. NA BLONIE 2  
W KRAKOWIE, UL. LUBICZ 3, W RZESZOWIE, UL. GROTTGERA 1004.  
ORAZ W BIURACH PODROŻY

# Walka trumien z kołyską

## Jak hitlerowcy chcą zaludnić Rzeszę?

Jak pisaliśmy już niejednokrotnie Niemcy są narodem wymierającym, który przetrwać jest więcej jeszcze niż Francja zagrożoną dobrowolnego wyludnienia. Wzrost przewagi trumien nad kołyskami większy jest obecnie w Niemczech niż we Francji, to też słusznie zaczyna się budzić w Niemczech przeczucie: co będzie dalej?

We Francji liczba młodych rekrutów maleje w zaskakujący sposób z roku na rok; w Niemczech zmniejszać się będzie teraz jeszcze gwałtowniej. Więc nic dziwnego, że rasowy „Herrenvolk“ się lęka. W Polsce bowiem młodej, zdrowej, kwitnącej, pochód kołysek ku mocarstwowemu własnemu „Voelkischer Beobachter“, a zawierające „rady dla przyszłych matek“.

Rady te są charakterystyczne: zawierają abecadło higieny matki i w najbardziej ludowym piśmie polskim byłyby zbędne: każda wieśniaczka polska jest z niem doświadczeniem światem idzie niepowstrzymanym pe-

dem: w kołyskach zaś drzemią przyszli żołnierze, obrońcy granic, morza i Pomorza. Hitlerowska Trzecia Rzesza zapatrzona w Mussoliniego rozpoczęła obecnie walkę z wymieraniem „wybranej rasy“. Walkę tę prowadzi w sposób bardzo specyficzny: z jednej strony sterylizacja i kastrowanie „nierasowych“ i „niepożądanych“, z drugiej zaś wielki pęd ku kołyskom. Niemki-hitlerowskie „pierwszej kategorii“ chciałyby obdarzać Germanję najchętniej trojczkami, gdyby na to wynaleziono jakiś sposób. Miarą tego zapału macierzyńskiego są artykuły pojawiające się w oficjalnym piśmie skonałe obeznana. W Niemczech propagować je musi oficjalny organ rządu!

Czytamy tam między innymi: „wiele kobiet i dziewcząt pragnących wyjść za mąż, owładniętych jest trwogą przed dzieckiem. Przedewszystkiem lękają się niewygody i cierpienia, a drugim miejscu dopiero pojawiają się troska przed kosztami. „Voelkischer Beobachter“ jak może tak zachęca

„patriotyczne“ Niemki: „macierzyństwo nie szkodzi na zdrowiu — pisze — nie potrzeba zmieniać trybu życia, tylko wystrzegać się dźwignia ciężarów — co zresztą i w normalnych warunkach szkodzi kobiecie. — Można pracować w domu, biurze i w fabryce. Pańc i pić nie należy, ale wódek, alkohol i papieros nie są wogóle ozdobą kobiety, nie trzeba jeść zbyt dużo, to szkodzi dziecku, dieta owocowa, dużo snu, regularny lekki sport: pływanie, gimnastyka, unikanie denerwującej, sensacyjnej literatury i t. d. i t. d.

Oficjalny organ Trzeciej Rzeszy, jak widać z powyższego, zachęca Niemki jak może, by państwu swastyki przysparzały cobywatelki.

Moda jest wszechwładna i na mentalność kobiety wywiera wpływ despotyczny: może potrafi nawet przyczynić lenistwo i egoizm Niemek, „chcących zasłużyć na pochwałę „Fuehrera!“.

# Jeszcze jedna odprawa

## „Sokol” pomorski odpowiada macicielom „narodowym”

Od dłuższego czasu jesteśmy świadkami, jak na terenie pomorskim stronnictwo Narodowe ima się przeróżnych podstępnych środków, aby tak zasłużoną organizację, jaka jest pomorskie Sokolstwo osłabić wewnętrznie, skłócić i wprowadzić również do niej ferment partyjny. Grubemi nićmi szyte są te intrygi „narodowe” a cele takiej akcji są aż nadto przejrzyste. Chodzi o to pp. „narodowcom”, którzy sami widzą, że są zupełnie osamotnieni w społeczeństwie pomorskim i zdani na własny los zasłużonego bankructwa, aby z ubocza wiadomymi sobie środkami „działać”, by stworzyć przy najmniej, pozory, że np. „Sokol” czy inne organizacja jest po stronie ich partji i w tem „działaniu” podziemnym „narodowcy” nie wahają posługiwać się inwektywami czy oszczerstwem.

Tak było przed rokiem, gdy ze złotu Sokolstwa Dzielnicy Pomorskiej chcieli zrobić dla siebie odskocznnię partyjną, gdy na zlocie gdyńskim doprowadzili do awanturycznych zajść, które skończyły się tragicznym wypadkiem, gdy musiały w związku z tem interwenjować władze bezpieczeństwa, a winni tych zajść obwiepolacy, przystrojeni jakby celowo w „mieczyki Chrobrego”, w następstwie procesu sądowego za popełnioną zbrodnię gwałtu skazani zostali na kary więzienia od 3 miesięcy do roku. Trzeba było patrzeć i wstrząchać się dobrze, z jaką pasją i zaciekleścią, z jaką perfidją „narodowcy” obrońcy oskarżonych w toku zeznań atakowali przedstawicieli „Sokoła” dzielnicy pomorskiej. A jakie potem „polowania” prasowe uczynili na ich osoby tylko za to, że pod przysięgą złożyli zeznania zgodne z rzeczywistością i obciążając oskarżonych i ich obrońców.

Po wypadkach gdyńskich intrygi „narodowe” w stosunku do „Sokoła” spotkały się ze zdecydowaną odprawą zarówno władz dzielnicy pomorskiej jak i naczelnych władz „Sokoła” w Polsce. Tymczasem „narodowcy” nie przestali napastować „Sokoła” pomorskiego.

Przed kilkunastu dniami ukazała się w organie toruńskim nowa zaczepka i insynuacja „narodowa”. „Oburzono się” za to, że w Kościele naczelnik „Sokoła” zwrócił uwagę jednemu z uczestników obchodu sokolego, że nie może brać udziału w uroczystości z „mieczykiem Chrobrego”. Czynem tej napaści był tem więcej prowokacyjny gdy przypomnimy, że właśnie ci „narodowcy” zdołali w „mieczyki Chrobrego” doprowadzić do skandalu rok temu na zlocie „Sokoła” w Gdyni.

W związku z tą napaścią organu „narodowego” na władze „Sokoła” otrzymaliśmy z Przewodnictwa Dzielnicy Pomorskiej „Sokoła” w Toruniu następujący komunikat z prośbą o zamieszczenie. Komunikat ten po naszym poniżej w pełnym brzmieniu:

„Niektóre pisma podały opis zajścia, jakie miał sędziwy działacz narodowy na Pomorzu p. Rogala z naczelnikiem Okręgowym Roznerskim, na zlocie Okręgu IX „Sokoła” w Kościele w dniu 2 lipca br. Ponieważ naczelnik tego był założycielem.

Dla uniknięcia w przyszłości podobnych zajść, które nikomu pożytku, a „Sokolowi” tylko szkodę przynieść mogą. Przewodnictwo Dzielnicy wyjaśnia, że w myśl regulaminu odznak honorowych druhom umundurowanym wolno nosić tylko zaszczytną odznakę Sokola ze złotym wieńcem, wszystkie posiadane ordeiry państwowe polskie i zagraniczne, wszystkie odznaki pamiątkowe z uczestnictwa w walkach o niepodległość Polski i najwyżej 3 żetony otrzymane na zawodach według własnego wyboru. Innych odznak, nawet zwykłej członkowskiej odznaki związkowej na mundurze nosić nie wolno, ponieważ sam mundur sokoli stwarza przynależność do organizacji. Regulamin mówi wprawdzie tylko o odznakach na mundurze, lecz skoro druh nieumundurowany lub częściowo umundurowany, np. w czapce sokolej wstępuje w szeregi „Sokoła” w czasie ćwiczeń, zawodów, zlotów i pochodów rozpoczyna się dla niego służba sokola — obowiązują go wszystkie regulaminy wydane dla druhow umundurowanych. Podwójnych regulaminów nie posiada bowiem żadna organizacja. W zasadzie każdy okręgowy nie zgodził się, aby p. Rogala szedł w pochodzie sokolim z mieczykiem Chrobrego w klapie surdutu, tenże opuścił szeregi i w następstwie wystąpił z Gniazda Kościerzyna, któremu „Sokoła” powinien na uroczystościach sokolich występować w mundurze. Jeżeli do

szeregów sokolich dopuszcza się przy pochodach także druhow nieumundurowanych, obowiązują ich wszystkie regulaminy w równej mierze jak druhow umundurowanych i podlegają oni w równym stopniu dyscyplinie sokolej. Nie byłoby słusznym, aby druhowie nieumundurowani w szeregach sokolich mieli większe przywileje niż druhowie w mundurach.

Dlatego też wezwanie naczelnika Okręgu IX Roznerskiego skierowane do nieumundurowanego druha Rogala, aby zjął mieczyki Chrobrego, gdy chce wziąć udział w pochodzie sokolim, było słusznym i zgodnym z regulaminem „Sokoła”. Druh Rogala zastosował się do wezwania naczelnika okręgu i wystąpił z szeregow „Sokoła”, niepotrzebnie jednak wyciągnął z tego zajścia dalsze konwencje.

„Sokol” jest organizacją wolną od wszelkich wpływów postronnych i pragnie taką pozostać, bo tylko w takiej szacie może spełniać swoje statutowe cele i służyć Ojczyźnie i Narodowi polskiemu.

Przewodnictwo Dzielnicy Pomorskiej Zwią-

ku Towarzystw gimnastycznych „Sokol” w Polsce. (—) Dr. Suchecki, prezes.

Komunikat ten rozprawia się druzgocąco, jak wynika z jego treści, z napastliwościami „narodowcami” i wyraźną granicę przeprowadza między „narodowcami” a Sokolem. Nie udało się zatem partyjna dywersja za pomocą „mieczyka Chrobrego”, który, jako narzędzie partyjne tak skompletowane przez samych „narodowców” w ich działaniu, miał posłużyć raz jeszcze do walki z Sokolem.

Dekoracyjki, choćby najpiękniejsze, nie uchronią ani obłądy, ani chyrego szkodnictwa „narodowego” przed odpowiedzialnością. Bo społeczeństwo pomorskie coraz ostrzej i zdecydowanie zdziera maskę z tych czy innych błazeństw i komedjanckich „partyjnych” widowisk „narodowych” i po zostawia zdemaskowanych „działaczy” samym sobie, ażeby przyrzekli się dokładnie i poznali, z kim i w jakim gniazdku partyjnym mieli „zaszczyt i sukces” pracować.

## Zjazd słowiańskich prawników

Uczestnicy zjazdu wezmą udział w uroczystościach wiedeńskich

I. Zjazd prawników państw Słowiańskich nie odbędzie się jak proponowano w Tatrach, lecz w Bratisławie, ponieważ wielkie trudności techniczne uniemożliwiają przeniesienie zjazdu, który odbędzie się od 8—10 września 1933 r., a więc bezpośrednio przed uroczystościami 250-lecia oswobodzenia Wiednia od Turków przez króla Jana III Sobieskiego. Uroczystości te rozpoczną się dnia 12 września 1933 roku.

Zarówno Prezydium Komitetu Organizacyjnego uroczystości wiedeńskich na cześć króla Jana III, jak i Poselstwo Rzplitej w Wiedniu interwenjowało u kompetentnych ministerstw w Warszawie aby polskim uczestnikom Kongresu Prawników w Bratisławie był umożliwiony również wyjazd do Wiednia celem wzięcia udziału w tych uroczystościach.

## Każda lodyga detektorem

Wpływ fal radiowych na rośliny

Niedawno dopiero udało się stwierdzić, na czym polega wpływ fal radiowych na rośliny. Otóż krążenie soków w roślinach związane jest ściśle z procesami elektrycznymi. Końce lodygi grają rolę biegunów między którymi sok płynie w górę i na dół w zależności od tego, jak są naładowane. Radjofale, zwiększając na pięcie elektryczne w lodydze, wywołują przyspieszony obieg soków.

Jednocześnie stwierdzono że sok płynie w obojętnie z dołu w górę, niż odwrotnie. Każda

lodyga może być traktowana jako detektor, czyli aparat, który przepuszcza tok w jednym kierunku i wstrzymuje — w przeciwnym.

Jeśli intensywność fal radiowych, oddziałujących na lodygę, przekracza granicę wytrzymałości — lodyga pęka, jak przepalony korek w wypadku zbyt wysokiego toku. Nigdzie jeszcze łączność między zjawiskami życia organicznego a elektrycznymi procesami nie była tak wyraźnie zaobserwowana.

## REGULARNA i PUNKTUALNA

DOSTAWĘ DZIENNIKA  
ZAPEWNI KAŻDEMU

ODNOWIENIE PRZEDPŁATY

u LISTOWEGO

w CZASIE DO 25 LIPCA B. R.

## Pierwsze jaskółki poprawy

Bezrobocie maleje na całym świecie

Poraz pierwszy sprawozdanie kwartalne Międzynarodowego Biura Pracy wskazuje od początku kryzysu pewne osłabienie liczbowe bezrobocia w znacznej liczbie krajów. Porównanie między jednym kwartałem a drugim wskazuje iż liczba bezrobotnych spadła we wszystkich krajach z wyjątkiem Finlandji i Nowej Zelandji. Polepszenie sytuacji, zauważone na początku roku bieżącego w kilku krajach, rozszerzyło się zatem i objęło swym zasięgiem prawie cały świat.

W czerwcu ubiegłego roku liczba zarejestrowanych bezrobotnych wynosiła

W Polsce (1932) 339000; w 1933 r. 258000  
W Niemczech (1932) 5580000; (1933) 5000000  
W Anglii (1932) 2800000; (1933) 2600000  
We Francji (1932) 322000; (1933) 314000

Miejmy nadzieję, że poprawa będzie teraz postępować stale naprzód i dożyjemy szczęśliwych czasów, gdy każdy poszukujący pracy otrzyma ją, a wraz z nią chleb i dach nad głową. W tym kierunku idą przecież wysiłki wszystkich ludzi dobrej woli; wysiłki te muszą być ukoronowane zwycięstwem! Ludzkość dźwiga się powoli z ran zadanych jej przez wielką wojnę. Gdy zaś serca przepojone zostaną prawdziwą miłością bliźniego i pragnieniem pokoju, — dożyjemy może tej cudownej epoki, o której tak pięknie pisze Kellermann w jednej ze swych powieści:

„Nowy świat, świat szczęśliwych pokoleń musi przyjść, przyjdzie bezwzdatnie. Wielki dzień, w którym chwila ta nadejdzie, już nie daleki.

Nadejść musi. Na pełnym morzu spotkają

Udelikatnia naskórek

3235

Mydło Bebe Szofmana

## Z całego kraju

DIWAN WILANOWSKI NA WAWELU.

Na wystawę Jana III na Wawelu nadesłano słynny dywan wilanowski: jest to olbrzymi o długości 7 i pół metra dywan perski z wieku 16-go, jedwabny, srebrem przetykany. Dywan ten ma tylko kilka równych sobie na świecie. W roku 1931 dywanu tego użył rząd polski na wystawę perską w Londynie i należał on, zabezpieczony na 2 miliony złotych, do najciekawszych obiektów wystawy.

MUZEUM NARODOWE.

Architekci warszawscy Bolesław Szmidt, Janusz Juraszyski i Juliusz Durmicki zdobyli pierwszą nagrodę w konkursie na projekt budowy Muzeum Narodowego w Krakowie.

Dział pamiątek narodowych w Muzeum powiększyła ofiara Henryka Mańkowskiego mianowicie srebrna puszka ze sercem Henryka Dąbrowskiego, pochodząca z Winnogory.

DALSZE PROTESTY.

W związku z znanymi wypadkami w powiecie ropczyckim, odbywa się ostatnio tamże cały szereg zebrań miejscowej ludności, na których ludność samorzutnie uchwała rezolucje, potępiające jaknajostrzej działalność Stronnictwa Ludowego. W Sędziszewie tegoż powiatu, odbyło się zgromadzenie z udziałem blisko 2000 osób, na którym przyjęto jednomyślnie rezolucję, potępiającą antypaństwowe metody działania i agitatorów Stronnictwa Ludowego i domagającą się rozwiązania tego stronnictwa.

DZIENNIK SKAUTOWY.

W związku z wszechświatowym zlotem skautów na Węgrzech w pierwszej połowie sierpnia ukaże się skautowy dziennik wydawany w kilku językach m. in. i w polskim. Z Polski do Głównego Komitetu redakcyjnego wchodzi: znana pisarka i działaczka harcerska Kossak-Szczuczka, Szatkowska, Marja Kapiszewska oraz prof. Antoni Kamiński.

FIELGRZYMKI MŁODZIEŻY POMORSKIEJ.

Z okazji 250-lecia zwycięstwa króla Jana III Sobieskiego pod Wiedniem i dla upamiętnienia pobytu jego w Piekarach urządzają śląskie Związki Młodzieży Polskiej w czasie od 11—20 sierpnia b. r. dwa zloty młodzieży. W zlocie tym weźmie udział większa wycieczka Katolickiego Związku Młodzieży Polskiej żeńskiej diecezji chełmińskiej. Wycieczka wyruszy dnia 7 sierpnia z Torunia.

BOELKE — DYREKTOREM.

Znany aktor i reżyser p. Robert Boelke objął kierownictwo Teatru Polskiego w Poznaniu.

103 UPADŁOŚCI.

W pierwszym kwartale rb. zanotowano w całej Polsce 103 upadłości, z czego na Polskę zachodnią przypada 22 upadłości, podczas gdy w tym samym okresie r. 1932 ogłoszono upadłości w zach. województwach aż 46.

RYBACY NAD MORZEM.

Ilość rybaków morskich wynosi 1.609, z czego uprawia swój zawód dorywczo 513 osób. Razem z rodzinami, ludność rybacka liczy 5.208 osób. Rybacy osiedleli się w 250-ciu miejscowościach wzdłuż całego wybrzeża, korzystając z nowoczesnego portu rybackiego w Gdyni i z przystani rybackiej w Helu, Jastarni i Pucku.

Popieraj L. O. P. P.

# KRONIKA

Środa  
19  
lipca

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Wtorek Szymona W.

Środa Wincentego

— Dyżur nocny aptek do dnia 23 bm. włącznie pełnią: Apteka Centralna, ul. Gdańska nr. 27, tel. 9-94 i Apteka pod Lwem, Okole-Grunwaldzka 37 tel. 1-91.

## Z TEATRU MIEJKIEGO.

We wtorek, arcyzabawna farsa Hennequina „20 dni kozy”, w której znakomicie zgrany zespół prześciga się w humorze, werwie i wesołości.

W próbach „Dzidzi”, operetka Stolza.

„Niemiecki motyl”, ukaże się we środę.

## REPERTUAR KIN.

**Apollo:** — doskonały podwójny program, składający się z dwóch wspaniałych dramatów „Miłość dziewczyny z Music-Halu” i „Tajemnica drzwi zamkniętych”. Całość 16 wielkich aktów. Ilustracja muzyczna — salonowa.

**Bałtyk:** Sensacyjny film p. t. „Nieuchwytny przestępca”, oraz obraz historyczny p. t. „Ku chwale Ojczyzny”.

**Kryształ:** — szalony rozmach temperamentów na Dzikim Zachodzie, gdzie życie ludzkie miało wartość grama ołowiu, lub cala stali — podziwiasz możemy w nadzwyczajnym filmie Foxa p. t. „Postrach Arizony” („Mystery Ranch”) W rolach głównych: George O'Brien, Cecylja Parker. Poza tem komedia „Flip Flap w Legi Cudzoziemskiej” ze Stan Laurelem i Oliver Hardym. Jako nadprogram tygodnik Patycznej.

**Marysienka:** — „Syn Indyj” i „Płomień miłości”.

**Rewja:** Monumentalne arcydzieło historyczne p. t. „Gracj w szachy”, osnute na tle zmagania się Polski w czasach Napoleona i ks. Konstantego. Na scenie nowa rewja p. t. „Tempo tempa!”.

**Słońce:** monumentalny dramat z życia genialnego kompozytora polskiego pt. „Miłość i lzy Chopina”. Ponadto film pt. „Noce szafa” — piękny dramat życiowy w 8 wielkich aktach.

## Z miasta

— Zjazd Zw. Legionistów Polskich. Tegoroczny zjazd odbędzie się dnia 6 sierpnia w Warszawie. Zniżka kolejowa wynosi 80 procent. Opłata karty zjazdowej wynosi: zł 2,50 dla zarabiających do zł 300 miesięcznie, zł 3,50 dla zarabiających ponad zł 300 miesięcznie. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat w dniach: 17, 18, 19 i 20 lipca br. w godz. 17—18 w lokalu ul. Jagiellońska 9 pok. 8.

— Biuro Powszechnego Związku Lokatorów i Sublokatorów Rzeczypospolitej Polskiej oddz. 3 Bydgoszcz, znajduje się od dnia 1-go maja b. r. przy ul. Śniadeckich 32 a nie przy ul. Długiej 9. Zarząd.

— K. S. „Astorja” Z. S. — sekcja piłkarska i bokserska ćwiczy we wtorki i piątki każdego tygodnia na boisku 62 p. p. Wejście od ul. Warszawskiej. Początek treningów dla piłkarzy o godz. 17,30 dla; pięściarzy o 19-tej.

— „HOLD sportowców Bałtykowi”. Zebranie Komitetu „Przepliwów” odbędzie się we czwartek, dnia 20 bm. o godz. 20 w lokalu Wychowania Fizycznego przy ul. Libelta 5 Na porządku obrad bardzo ważne sprawy, m. in. utworzenie stałego Komitetu „Przepliwów”.

— O czym mówią. Różne dziwne historie opowiadają w Bydgoszczy o jednej z miejscowych firm. Ktoś tam uciekł ktoś się boi, a co najsilniejsze głowy radzą gdzieżby szukać ratunku, jak wybrnąć z niemiłej sytuacji

I wykombinowano!

Jak dawniej zabraniano robotnikom należania do organizacji prorządowych, a tym, którzy należeli, robiono wstręty, tak dzisiaj sytuacja uległa radykalnej zmianie. Dyrekcja łaskawie zezwala na należenie, a nawet poleca, chcąc oprzeć się w swych rozgrywkach na masie robotniczej.

To jednak biegu rzeczy nie zmienia. Co innego wewnętrzne sprawy firmy i osobiste sprawy jej kierowników, a zupełnie inną jest sprawa uświadamiania mas robotniczych o konieczności pracy dla Państwa.

## Wlamywacze przy „pracy”

Wczorajszej nocy włamali się nieznanymi sprawcy do mieszkania p. Klary Bohn, (ul. Sienkiewicza 23) i skradli szereg drobniejszych przedmiotów, biżuterję i 250 zł. w gotówce.

Sprawcy przez nikogo nie spostrzeżeni.

# Izba Przemysłowo-Handlowa musi pozostać w Bydgoszczy

Na marginesie ostatniej konferencji, jaka od była się w Gdyni 15 lipca br. pod przewodnictwem delegata Ministerstwa Przemysłu i Handlu, a przy udziale delegatów Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego i Pomorskiego oraz za interesowanych Izb Przemysłowo-Handlowych w Bydgoszczy, Gdyni i Poznaniu — mającej na celu rozpatrzenie wniosku Izby Gdynińskiej i Poznańskiej w kierunku likwidacji Izby Bydgoskiej — nasuwa się szereg refleksji natury nie tylko gospodarczej i społecznej, ale także politycznej.

Opinia publiczna ziem zachodnich alarmowana jest ostatnio zamierzeniami w kierunku likwidacji szeregu placówek gospodarczych czy

urzędów z których kilka uległo już likwidacji. Wymienić tu wystarczy likwidację Dyrekcji Lasów Państwowych i Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy, zamierzoną likwidację Bydgoskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, Sądu Apelacyjnego w Toruniu itd.

Plany te, spotykają się z żywą i zdecydowaną reakcją sfer zainteresowanych, zasługującą na specjalną uwagę ze względu na siłę i słuszność argumentów, wysuwanych w obronie utrzymania zagrożonych placówek. Sprawa likwidacji Izby Bydgoskiej, od dłuższego czasu poruszana, nabrała obecnie ponownie na aktualność. Wnikając w motywy tego kroku, stwierdzic należy, że właściwie zmierzają on do poprawy fi-

nansowej budżetów Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu i Gdyni bez należytego uwzględnienia najistotniejszych i najbardziej życiowych interesów okręgu nadnoteckiego i pomorskiego. Bydgoszcz licząca z górą 120.000 mieszkańców, drugie co do wielkości miasto po Poznaniu na ziemiach zachodnich, mimo wszelkich danych natrafia na niezrozumiałe trudności, któreby pozwoliły odegrać temu miastu właściwą rolę tak gospodarczą, jak i kulturalną i polityczną. Zważywszy koncentryczne położenie Bydgoszczy w stosunku do Pomorza i okręgu nadnoteckiego, wysokie uprzemysłowienie tego miasta, doskonałe połączenie kolejowe, drogowe i wodne, z całym zainteresowanym okręgiem, ciężącym do tego miasta, podnieść z całym naciskiem należy, że miasto to powinno być siedzibą nie tylko prywatnych organizacji gospodarczych, sięgających na całe Pomorze, ale także siedzibą oficjalnej instytucji jaką jest Izba Przemysłowo-Handlowa. Izba ta winna bezwarunkowo objąć swym zasięgiem całe Pomorze i okręg nadnotecki, które tworzą gospodarczo i kulturalnie wspólną jednostkę.

Stanowisko zainteresowanych sfer gospodarczych nie tylko okręgu bydgoskiego, ale co więcej pomorskiego i poznańskiego, wskazuje niedwuznacznie na słuszność stanowiska Bydgoszczy. Przejawiło się to w toku dyskusji konferencji gdynińskiej, gdzie stwierdzono brak jednomyślności; co do zamierzonego projektu likwidacji Izby Bydgoskiej. Nie ulega bowiem żadnej wątpliwości, że z chwilą likwidacji Izby Bydgoskiej sfery gospodarcze Pomorza i okręgu nadnoteckiego nie znajdą należytego oparcia i obrony swych interesów już nie tylko ze względu na trudności komunikacyjne z Gdynią, ale ze względu na dominujące stanowisko zagadnień morskich w Izbie Gdynińskiej. Izba bowiem w Gdyni, faktycznie już będąca Izbą Morską, winna nią nadal i formalnie pozostać z tem, że jej zapleczem musi być cały kraj, a nie tylko okręg pomorski.

Żadne doraźne względy nie powinny i nie mogą odgrywać tu roli, a jedynie przesłanki opierające się na płaszczyźnie polityki gospodarczej. Sądzić należy, że bliższe rozważania na ten temat, przy udziale innych organizacji i urzędów okręgu pomorskiego i poznańskiego, wzbogacą i utrwala dotychczasowe argumenty Bydgoszczy, a tymczasem przyczynią się do zmiany jednostronnego nastawienia Gdyni i Poznania. Zmiana tego kierunku wyjdzie niewątpliwie na korzyść obu stron. Widomym zaś przykładem ciężenia Pomorza ku Bydgoszczy jest fakt utworzenia Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy oraz projekt utworzenia i Giełdy Mięsnej również w Bydgoszczy.

## Aresztowanie kieszonkowca na dworcu w Bydgoszczy

Imię pan Edward Blicharz z Poznania (ul. Chumińskiego 2), z zawodu kupiec — z powołania doliniarz, mogący się poza znajomością swojego obecnego fachu pochwalić także nieprzeciętną sławą w tej branży, byłby niewątpliwie w tej chwili pracował łącząc przyjemne z pożytecznym w Gdyni, gdyby nie przesładował go pech. Było to podczas ostatniego etapu jego podróży na „gościnne występy”, w ciągu pośpiesznych (którym p. B. jeździ nie tylko dla szybkości, ale i ze względu na „okazje” na linii Kraków — Gdynia).

Otóż imię panu Edziowi zachciało się przybyć do celu swej podróży z grubszą forszą w portfelu, co miało mu ułatwić zainstalowanie

się. W tym też celu, Blicharz począł z fachową wprawą obmacywać kieszenie swoich współtowarzyszów podróży.

Pierwszy, jaki dostał się pod paluszki doliniarza — nie wart był zabiegów. Mówi się trudno — nic nie miał. Wobec takiego obrotu sprawy, imię p. B. począł dalsze zabiegi za odśluszkaniem gotóweczki przeprowadzać systematycznie, — pokolei. Ale jak pech, to pech.

Jeden z obmacywanych po kieszeniach pasażerów, zdaje się siódmy z rzędu chwycił zło dzieja za rękę, alarmując pasażerów i obsługę kolejową.

Z dworca bydgoskiego, odstawiono Blicharza do aresztu.

## Młodzież na wywczasach



Do najprzyjemniejszych rozrywek letnich młodzieży należy kąpiel rzeczna. Na zdjęciu naszym widzimy gromadkę młodzieży, zającywającej kąpiel w Świdrze pod Warszawą.

## Z turnieju zapaśniczego

W dniu wczorajszym kolejną spotkań rozpoczęła walka Polaka Torno z nerwowym i brutalnym Belgiem Tibermontem. Polak w 19-ej minucie parady z podwójnej nelsona rozciągnął na macie przeciwnika. Następne spotkanie znakomitego technika Ahrensa z nieudolnym i pociesnym Czechem Motyką nie dało wyniku. Z kolei walczą Neumann (Niemcy) z Borowiakiem (Łódź). Ten ostatni ulega swemu przeciwnikowi w 16-tej minucie, przygwożdżony do maty souperem.

Dość emocjonujący przebieg miało czwarte z kolei spotkanie dwóch żywych, technicznie dobrze wyszkolonych zapaśników Włocha Equatore i Polaka Sasorskiego. W 34-ej minucie została walka przerwana, a to skutkiem zranienia łokcia, jakiego doznał Sasorski, spadając z ringu w czasie rulady z przeciwnikiem.

W końcu bardzo silny Hiszpan Oliveira bez trudu w 6-ej minucie uporał się z sympatycznym Węgrem Nagy.

Dziś walczą Ahrens-Sasorski Orłow-Motyka (decydująca), Oliveira-Tibermonta, Mott-Badurski (decydująca), Torno-Equatore (decydująca), Siegfried - Borowiak.

## Rowerzysta pod kołami motocyklu

Onegdaj w godzinach wieczornych zdarzył się na ul. Szubińskiej w Bydgoszczy nieszczęśliwy wypadek, jakiemu uległ rowerzysta Ludwik Gutke (ul. Grunwaldzka 118), dostając się pod przejeżdżający motocykl. Nieszczęśliwy odniósł wskutek wypadku okaleczenie głowy i ogólne potłuczenie, tak, iż musiał się poddać opiece lekarskiej.

Motocyklem kierował bydgoszczanin Jacob sohn, zam. przy Nowym Rynku 16. Dotychczas nie stwierdzono kto ponosi winę wypadku.

## Wojna — szczerom

W dniu 26 bm. odbędzie się na całym obszarze miasta Bydgoszczy generalne tępienie szczeromów.

Do wyłożenia trutki zobowiązani są właściciele (ewtl. zarządcy lub dzierżawcy) wszystkich realności; tak prywatnych jak i państwowych, samorządowych i wojskowych, jak również wszyscy właściciele sklepów żywnościowych (rzeźniczych, piekarskich itp.) oraz mleczarnie. Osobnych zezwoleń na nabycie trucizny wydawać się nie będzie. Nabycie jednak musi być kupującemu poświadczane przez zaopatrzenie pudełka z trutką wzgl. opakowania w pieczętkę danej apteki czy drogerji i w wyraźną datę sprzedaży. Bez takiego zaświadczenia nabycie trutki wzgl. sprzedawca nie wolno. Opakowanie należy przedłożyć kontrolującemu urzędnikowi jako dowód przy rewizjach.

## Echa bójk na Rybim Rynku

Jak już donosiliśmy — Rybi Rynek był w nocy z soboty na niedzielę terenem krwawej bójki, w wyniku której poraniony został niejaki Franciszek Rybicki, zam. przy ul. Kujawskiej 19.

Z dotychczas przeprowadzonych dochodzeń wynika, iż zajście miało tło zemsty osobistej. W związku z pobiciem Rybickiego, który odniósł szereg ran na głowie i twarzy, przytrzymał głównego sprawcę, niejakiego Maksymiljana K. z Bydgoszczy zam. przy ul. Toruńskiej.

## Międzynarodowa szajka fałszerzy

Policja śledczą wykryła międzynarodową szajkę, zajmującą się puszczaniem na rynku światowe podrabianych walorów. Stwierdzono, że aferzyści zdołali ostatnio umieścić 1000 sztuk fałszywych akcyj towarzystwa Kanału Sueskiego, przedstawiających wartość ponad 20 milionów franków. Dwóch uczestników bandy, Holendrów, policja zdołała już uwięzić, jednego Szwajcara i dwóch Francuzów poszukuje się listami gończymi.

## Czy pociąg przejedzie po kamieniach?

Tak powiedzieli sobie młodzieniaszki Józef Kramarz i Bolesław Starz z wsi Sztynwałd pow. Chełmno, powracając z nabożeństwa ma jowego z kościoła w Sarnowie. Szli do domu na nasypie kolejowym i zaczęli układać na przestrzemi 30 mtr. kamienie różnej wielkości wagi 2 kg na szyny toru kolejowego. Następnie szeszli z nasypu, usiadli w zaroślach, czekając na pociąg nr. 531, przejeżdżający tędy z Grudziądza do Torunia o godz. 23,12. Mówili sobie: „iskry się posypią!” a pytali się ciekawo: „czy też pociąg przejedzie po kamieniach?”. Pociąg nadjechał, a tylko dzięki umiejętności maszynisty Pluskiewicza pociąg mimo silnych wstrząsów został w czas zatrzymany, nie ulegając katastrofie wykołowania. — Dzisiaj odpowiedzieli za swoją dziką fantazję przed Sądem Okręgowym. Kara 3 miesięcy aresztu była odpowiedzią sądu, zaliczenie czasu odsiedzianego z odroczeniem kary.

Młodzieniaszki zostały zwolnione. Chyba już więcej podobnych eksperymentów nie powtórzą.

# Jak spędza wywczasu pan Prezydent Rzeczypospolitej?

## Pobył na statku Gdynia — Wycieczki po wybrzeżu

Wszyscy mieszkańcy Gdyni i wybrzeża z wielkim zainteresowaniem dowiadują się najdrobniejszych choćby szczegółów z pobytu nad morzem Głowy Państwa.

Popularność jaką cieszy się w całym kraju Pan Prezydent Mościcki objawia się na każdym kroku. Wszędzie gdzie zjawia się niespodziewa nie Dostojny Gość odbywają się spontaniczne manifestacje na Jego cześć.

W ostatnim tygodniu Pan Prezydent w otoczeniu najbliższej rodziny i bardzo nielicznej świty zwiedził kilka miejscowości na wybrzeżu. Czarne auta zamkowe z białymi kołami, znane już w okolicach Gdyni, wszędzie wywoływały ogromne zaciekawienie i mimo, że przyjazdy Pana Prezydenta były zwykle całkiem niespodziewane, gromadziły się tłumy letników, wznoszące okrzyki: „Niech żyje! Dzień Pana Prezydenta na wywczasach morskich jest bardzo prosty.

Około godziny 9 rano na statku „Gdynia“ gdzie jak wiadomo mieszka P. Prezydent z najbliższą rodziną, zaczyna się ruch. We wczesnych godzinach rannych Pan Prezydent z adiutantem i z kimkolwiek z otoczenia odbywa krótki spacer w kierunku Oksywia. Następnie godziny wypełniają przejażdżki na morzu.

O godzinie 12 gromadzą się wszyscy przy lunchu. Po południu Pan Prezydent udaje się zwykle na zwiedzenie wybrzeża samochodem. W czasie pobytu w Gdyni zwiedził Hel, Jastarnię, Jastrzębia Górę i Orłowo.

Bardzo popularnym wśród marynarzy gdynskich stał się 7 letni wnuczek Pana Prezydenta

który mimo młodego wieku objawia ogromne zainteresowanie dla spraw morza, jak przystało na przyszłego wilka morskiego. W towarzystwie dwóch marynarzy odbywa codzienne przejażdżki kajakiem, a w ostatnich dniach zaczął się uczyć sygnalizacji morskiej za pomocą chorągiewek, którymi już bardzo wprawnie operuje.

Na pokładzie „Gdyni“ bawią obecnie jako

goście Pana Prezydenta Pan marszałek Świątowski z małżonką.

W ostatnich dwóch dniach w związku z uroczystościami „wianków“ Pan Prezydent zrobił udział w wieczornym święcie „wianków“ a nazajutrz przybywając na pokładzie swego statku aby wziąć udział w uroczystościach „Straży Przedniej“.

## Inauguracja Międzynarodowych Wykładów Akademickich w Gdyni

Wczoraj rano w gmachu Państwowej Szkoły Morskiej odbyło się w obecności p. premiera Jędrzejewicza uroczyste otwarcie Międzynarodowych Wykładów Akademickich w Gdyni. Po mszy św. odprawionej w kaplicy szkolnej przez J. E. Księdza Biskupa Morskiego Dra Stanisława Okoniewskiego nastąpiła inauguracja tegorocznych wykładów. Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz i społeczeństwa Gdyni z Komisarzem Rządu Mgr. pr. Fr. Sokołem na czele.

Prorokator kolegium prof. Dr. Hilarowicz powitał zebranych gości, poczem kolejno głos zabierali pp.: Wacław Sieroszewski, prof. Dr. Leon Biegeleisen, Komisarz Rządu Mgr. Sokół, Dyrektor Państwowej Szkoły Morskiej komander Adam Mohuczy oraz przedstawiciele Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonjalnej i Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni.

Następnie przemawiali profesorowie zagraniczni wykładający na kursach: Minister Mikołaj Post z Wiednia, prof. Dr. Franciszek Valina z Pragi, prof. Dr. Aleksander Jovanović z Belgii, prof. Dr. Juljusz Benesic, który reprezentował jednocześnie Ministerstwo oświaty Jugosławii i Dr. Slavko Batusic również z Jugosławii. Imieniem Związku Miast Czechosłowackich mówił p. Dr. Sofar, imieniem miast polskich wicedyrektor Pastuszyński a po nich zabierali głos przedstawiciele organizacji urzędniczych i miejskich.

Ostatni mówili przedstawiciele młodzieży zagranicznej, przybyli na kursa, wśród których są reprezentowane Bułgaria, Czechosłowacja, Rumunia i Jugosławia. Wszystkie przemówienia nacechowane były szczerą i gorącą chęcią zbliżenia międzynarodowego.

Na zakończenie prof. Dr. Adam Krzyżanowski z Krakowa wygłosił odczyt o „środkach zwalczania kryzysu“, którego zebrani wysłuchali z wielkim zainteresowaniem.

## CHELMNO

### Koło Kupców BBWR przy pracy

W dniu 13 lipca 1933 r. odbyło się zebranie miesięczne Koła Kupców i Przemysłowców BBWR w lokalu p. Gołębińskiego przy ulicy Marszałka Focha o godzinie 20 przy udziale 21 członków.

Zebranie zajął prezes Koła p. J. Gierlak hasłem „Cześć Kupiectwu“.

Po zagajeniu zebrania prezes Koła p. Gierlak wyjaśnił członkom BBWR znaczenie organizacji oraz jej kierunek pracy na przyszłość. W dalszym ciągu p. prezes zapoznał członków z Zarządem Rady Powiatowej BBWR, oraz wymienił osoby wchodzące w skład Rady Powiatowej BBWR. Poza tem p. prezes w swym półgodzinnym przemówieniu przedstawił zebranym jak współpracować z Rządem, uświadomić sobie, oddziaływać na otoczenie, dbać o szacunek dla naszej państwowości, ustawodawstwa i dążyć do wyrobienia obywatelskiego, zwłaszcza w zakresie podatkowym, aktywności w życiu codziennym, sumiennosci w wykonywaniu obowiązków z wyłączeniem spraw osobistych z terenu pracy i w końcu do bezwzględnego podporządkowania się zarządzeniom władz BBWR.

W dalszym toku zebrania omówiono sprawę ściągania składek miesięcznych, oraz przystąpiono do wyboru skarbnika. Większością głosów został wybrany p. Trykowski, który wybór ten przyjął.

Dalej zgłoszono dwóch nowych członków

i to p. Grzonkowskiego Alojzego przez p. Bednarskiego, oraz p. Pręłowskiego Tomasza przez p. Trykowskiego co zebrani przyjęli do wiadomości.

W wolnych głosach i wnioskach wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos pp.: Szulc, który wyraził pełne zaufanie w imieniu wszystkich członków całemu zarządowi koła i głownie podkreślił intensywną a bezinteresowną pracę p. prezesa J. Gierlaka dla dobra miejscowego a szczególnie drobnego kupiectwa. — Sekretarz Zajac, odczytując sprawozdanie Przewodniczącego Komisji Handlowo-Przemysłowej b. Ministra Bogusława Miedzińskiego; Mittstedt, stawiając wniosek, aby przyjmować nie członków do Koła Kup. i Przemysłowców BBWR odbywało się przez stawienie wniosku na piśmie do Zarządu Koła.

Dalej zabrali głos pp. Skierski i Wilewski w sprawie wyboru członków do Komisji Szacunkowej przy Urzędzie Skarbowym, z miejscowego Koła Kupców i Przemysłowców BBWR, celem obrony i sprawiedliwego wymiaru podatków dla drobnego kupiectwa, które dotąd nie miało ze strony Komisji Szacunkowej należytego poparcia i uznania. Na powyższe wywody prezes p. J. Gierlak wyjaśnił zebranym obowiązek obywatelski płacenia podatków ale na podstawie sprawiedliwego wymiaru. Na tem obrady wyczerpano.



## Ze świata

— Wiceminister Koc powrócił do Londynu i objął zpowrotem kierownictwo delegacji polskiej na konferencji ekonomicznej.

— Marszałek Raczkiewicz, bawiący obecnie w stanie Parana, udał się na zwiedzenie osad kolonistów polskich w dorzeczu rzeki Ivahy.

— Entuzjazm w Italji. Wiadomość o szczęśliwym przelocie przez Atlantyk eskadry gen. Balbo została w Rzymie i w całych Włoszech przyjęta z niezwykłym entuzjazmem. Ogromne głośnie, ustawione w centralnych punktach miasta ogłosiły tłumom ludności rzymskiej wiadomość o dokonanym przelocie, przyjęta przez zgromadzone tłumy oklaskami, okrzykami na cześć Mussoliniego, generała Balbo i lotnictwa włoskiego.

— Zegar radjowy. Jeden z miejscowych młodych inżynierów wynalazł zegar radjowy, który nazwał „chronoradium“. Jest to przyrząd zegarowy odbiorczy, mogący ustalić przy pomocy fal radjowych godziny, minuty i sekundy.

## Polska na trzecim miejscu

### w imporcie bekonów do Anglii

W pierwszym półroczu rb. Anglja przywoziła bekonów za sumę 14,701 tysięcy funtów sterlingów. Na pierwszym miejscu w przywozie tego towaru znajduje się Danja, skąd Anglja przywoziła bekonów za 9695 tys. funtów sterlingów. Na drugim miejscu znajduje się Holandia — 1,309 tys. funtów sterlingów, a trzecie miejsce zajmuje Polska, skąd przywieziono bekonów za 1,205 tys. funtów sterlingów.

## Opłaty za znaki rejestracyjne

W związku z wejściem w życie rozp. Ministra Komunikacji i Ministra Spraw Wewn. o ruchu pojazdów mechanicznych, Urząd Wojewódzki Pomorski podaje do publicznej wiadomości, że równocześnie z wydaniem tymczasowego zaświadczenia o rejestracji pojazdu mechanicznego będzie pobierał następujące kwoty, tytułem zwrotu kosztów wykonania znaków rejestracyjnych.

- 1) za każdą parę tabl. rejestr. samochodowych 12 zł.
- 2) za każdą parę tabl. rejestr. motocykli z wózkiem 8 zł.
- 3) za jedną tablicę dla motocykla bez wózka 5 zł.

Należne kwoty mają być wpłacone do Kasy Skarbowej na rzecz Urzędu Wojewódzkiego, dochód Ministerstwa Komunikacji Dz. IV. rozdz. 4 par 13 jako opłatę za znaki rejestracyjne, a kwit jako dowód należy dołączyć do podania o rejestrację lub przerejestrowanie pojazdu.

## Zebrań prezesów Kółek Rolniczych na powiat lubawski

W dniu 14 bm. odbyło się w Nowemście zebrań Prezesów Kółek Rolniczych i Zarządu Powiatowego PTR. w liczbie około 40 osób pod przewodnictwem Prezesa Powiatowego P. T. R. ks. prob. Kalitowskiego. Jako delegat Zarządu Głównego, przybył z centrali toruńskiej p. Dr. Zakrzewski.

Po krótkim zagajeniu Ks. Prezesa przystąpiono do omówienia sprawy reorganizacji działalności Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego i związanego z tem całego szeregu zagadnień społeczno - organizacyjnych i gospodarczych. W bardzo ożywionej i rzeczowej dyskusji zabierali głos Ks. Prezes Kalitowski, Ks. V-Prezes Zaborowski, p. Dr. Zakrzewski, p. Żuralski, p. Maciorek, p. Kuca i inni. Obrady trwały około 4 godzin, w wyniku których postanowiono przy jednym głosie sprzeciwu, zarejestrować Statut Towarzystwa Rolniczego Powiatowego na powiat lubawski oraz przystąpić do współpracy z innymi T. R. P., jako Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego w Toruniu.

Wniosek o rejestrację został tegoż samego dnia złożony do Starostwa.

## Dzierżawa restauracji i fryzjerni kolejowej

Zwraca się uwagę inwalidów wojennych na ogłoszenie przez Dyрекcję Kolei Państwowych w Gdańsku publicznego przetargu na dzierżawę:

- a) restauracji kolejowej na stacji Tuchola.
- b) fryzjerni kolejowej na stacji Starogard z ter minem objęcia w dniu ad a) i b) 1. 9. 1933 r. Bliższych informacji udzieli Wydział Osobowy powyższej Dyрекcji w pokoju 244 codziennie prócz dni świątecznych w godzinach od 11-tej do 13-tej.

## Dwaj chłopcy znaleźli grób na 100-metrowej głębokości

W pobliżu Inowrocławia nad starym torem prowadzącym do Kruszwicy, znajduje się zapa dliśko napełnione wodą, głębokość którego dochodzi do 100 metrów.

Nad brzegiem zapadliska ulokowali się dwaj chłopcy 12-letni Włodzimierz Tarkiewicz i 9-letni Zbigniew Urbański. W pewnym momencie jeden z chłopców zsunął się po gliniastym gruncie do wody, drugi zaś chcąc go ratować, zsunął się wślad za nim w głęboką toń.

Na krzyk tonących chłopców, pośpieszył im z pomocą znajdujący się w pobliżu woznica Tadeusz Wittoł, który jednak omal sam nie utonął, nie będąc w stanie chłopców wyratować.

Zwłoki obu topielców spoczęły na takiej głębokości, że mimo wysiłków strazy pożarnej dotychczas nie udało się ich wydobyć.

# Matka z pięciorgiem dzieci obrabowana przez hitlerowskiego policjanta

## Nowy kwiatek z poza pruskiego kordonu

O szczególnym wypadku zezwierzczenia funkcjonariuszy policji niemieckiej pod egidą reżimu hitlerowskiego dowiadujemy się od pewnego wychodźcy, Adolfa Krajewskiego, który po 20-letnim pobycie w Niemczech, wywędrował do Polski, aby uniknąć szykan, na które, jako Polak był w hitlerowskim „raju“ ustawicznie narażony. Krajewski ożenił się przed 10-ciu laty z dziewczyną niemiecką i zamieszkał w miasteczku Christbury w Prusach Wschodnich, w pobliżu polskiej granicy, utrzymując tam pracę w charakterze mechanika.

W kwietniu bież. roku, nie mogąc dłużej znosić hitlerowskiego ucisku, Krajewski pozostawił żonę i pięciorgo nieletnich dzieci, a sam przedostał się do Polski, gdzie znalazł przytułek w jednej z wiosek pow. toruńskiego. Po pewnym czasie miała w ślad za nim wyjechać do Polski jego żona z dziećmi.

W międzyczasie Krajewska, będąca zresztą otywatelką niemiecką, czyniła kroki w celu zdobycia potrzebnych do wyjazdu papierów oraz

zlikwidowania mieszkania w Christburgu. Meble sprzedała za bezcen, byle zgromadzić trochę grosza na drogę i tak, zaopatrzona w niezbędne dokumenty, z dziećmi i ruchomą chudobą, mając zaledwie około 100 marek przy duszy, w umówionym z mężem terminie w połowie czerwca wyruszyła w podróż, — nie sama jednakże, lecz pod „opieką“ komendanta miejscowego posterunku policyjnego, niejakiego Buchholza. Buchholz oświadczył jej przytem, że będzie przez policję konwojowana do samej granicy polskiej.

W dn. 15 czerwca, kiedy miał nastąpić wyjazd, Krajewską wraz z dziećmi i rzeczami załadowano na jakieś prywatne auto i powieziono w stronę miejscowości granicznej Garnsee na szlaku Kwizdy — Grudziądz. Przez cały czas emigrantece towarzyszył wspomniany wyżej Buchholz. W odległości kilku kilometrów od granicy — zatrzymano się w pewnej wsi, gdzie brutalny policjant niemiecki kazał wyładować wszystkie rzeczy Krajewskiej, poczem wywoził ją do sąsiedniego lasu, odebrał tam dokumenty i nie-

niądze i tak ogołoconą wyrzucił wraz z dziećmi z auta, szerokim gestem wskazując w stronę pobliskiej granicy: — „Teraz może pani wynosić się do Polski!“

Bez grosza pieniędzy, bez dokumentów, odatą z ostatniej chudoby, Krajewska z pięciorgiem małych dzieci dotarła do polskiego posterunku granicznego, gdzie czekał na nią mąż.

O przepuszczeniu jej do Polski jednak bez jakichkolwiek dowodów, mowy oczywiście być nie mogło. Zdążyła jedynie opowiedzieć mężowi o swych przejściach, poczem musiała zawrócić i z powrotem, opuszczona, bezdomna i bez środków do życia, mając w dodatku pod opieką pięciu małych istnień.

Opowieść tę słyszeliśmy z ust Krajewskiego, który ze łzami prosił nas o jakąś radę. Niestety, władze polskie są w tym wypadku niekompetentne, gdyż Krajewska jest obywatelką niemiecką i do nich nie możemy zaapelować. Co się w tej chwili dzieje z biedną matką i dziećmi — niewiadomo.

# Programy radiowe

Wtorek, 18 lipca.

Radjostacja warszawska.

7.30. Płyty gramofonowe, 7.52. Chwilka Gospodarstwa domowego, 12.05. Płyty gramofonowe, 12.35. Utwory fortepianowe w wyk. A. Rubinsteina (płyty), 14.55. Płyty gramofonowe, 15.10. Kom. Państw. Instytutu Eksp. 15.15. Płyty gramofonowe, 15.25. Kom. Gospod. 15.35. Płyty gramofonowe, 15.45. Chwilka lotnicza i przeciwgazowa, 15.50. Płyty gramofonowe 15.55. Kom. Państw. Urzęd. Wych. Fizycz. i Państw. Zw. Państw. Eksp. 16.00—17.00. Transmisja z Ciechocinka. Koncert popularny w wyk. Ork. Symf. Opery Poznańskiej pod dyr. B. Tyllji. 17.00. Odczyt ze Lwowa, 17.15. Koncert w wyk. Ork. Mandolinistów pod kier. A. Szczegłowa, 18.15. Odczyt pt. „Nasza równowaga budżetowa”, wygł. prof. A. Ivanka, 18.35. Recital wiolonczelowy z Wilna 19.40 „Na widnokręgu”. 20.00. Koncert w wyk. Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota, I. Dygasa (tenor) i L. Urstein (akomp.). 22.00. Muzyka tan. 22.25. Wiadom. sport. 22.40—23.00 Muzyka tan.

Najciekawsze audycje innych radjostacji krajowych.

17.00. Lwów. „O wartościach turystycznych i krajoznawczych Huculszczyzny” — wygł. dr. Zygmunt Klemensiewicz. 18.35. Wilno. Recital wioloncz.

Najciekawsze audycje radjostacji zagranicznych.

20.10. Berlin. Koncert symfoniczny poświęcony twórczości Beethovena. 20.15. Budapeszt. „Lalka norymberska”, opera Adama i „Dy-

rektor Teatru”, opera Mozarta. 20.30. Wiedeń. Koncert symfoniczny. 21.00. Londyn Regional. Koncert symfoniczny. 21.30. Paryż. (Radio-Paris) „Les Noces de Jeannette”, opera komiczna Wiktora Masse.

Środa, 19 lipca.

Radjostacja warszawska.

7.20. Muzyka ludowa (płyty), 7.30. Płyty gramofonowe, 7.52. Chwilka Gospodarstwa Domowego. 12.05. Muzyka symfoniczna (płyty). 14.55. Płyty gramofonowe. 15.05. Wiadom. bież. 15.10. Kom. Państw. Inst. Eksp. 15.15. Płyty gramofonowe. 15.45. Skrzynka PKO. 16.00. Koncert popularny z Ciechocinka w wyk. Ork. Symf. Opery Pozn. pod dyr. B. Tyllji. 17.00. Odczyt pt. „Za kręgiem polarnym”, wygł. prof. St. Sumiński. 17.15. Recital śpiewaczy Tr. ze Lwowa. 17.40. Feljeton pióra K. Wierzyńskiego. 17.55. D. koncertu popularnego z Ciechocinka. 18.15. Odczyt (z cyklu „Sport i wychowanie fizyczne”) pt. „Pływanie — fundament turystyki wodnej i sportów wodnych”, wygł. red. W. Junosza-Dąbrowski. 18.35. Recital śpiewaczy. Tr. z Wilna. 19.05. Płyty gramofonowe. 19.40. Kwadrans literacki: H. Malewska „Platon o gimnastyce”, fragm. z „Wiosny Greckiej”. 20.00. Muzyka jazzowa w wyk. O. Łady (śpiew), M. Altenberga i W. Rybczyńskiego (2 fortep.). 20.40. Utwory na saxofon w wyk. Riedoeffta (płyty). 21.00. „Skrzynka pocztowa rolnicza” w oprac. inż. W. Tarkowskiego. 21.10. „Coś przyjemnego” w wyk. St. Witasa (tenor), L. Petrykiewicz (recytacja), Witolda Jodka (cytra, transm. z Wilna). 22.00. Odczyt w języku nowogreckim pt. „Polski Port Gdynia”, wygł. p. A. Słiziński

22.15. Muzyka grecka z płyt. 22.25. Wiadom. sport. 22.40—23.00. Muzyka tan.

Najciekawsze audycje innych radjostacji krajowych.

17.15. Lwów. Arje i pieśni w wyk. Cecylii Otto. 18.35. Wilno. Arje i pieśni w wyk. Radziława Petera. 21.00. Wilno. „Kult matki we współczesnej literaturze litewskiej” — wygł. p. Wl. Abramowicz.

Najciekawsze audycje radjostacji zagranicznych.

15.15. Davenport. Koncert symfoniczny z Bournemouth. 19.30. Ryga. Koncert symfoniczny z udz. Stefana Frenkla. 19.30. Stockholm. Koncert symf. 21.20. Davenport. Koncert symf-wokalny.

## Gieldy

### Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 17. VII. 1933 r.

WALUTY.

Dolary Stanów Zjednocz.		DEWIZY.	
Belgia	124,85—125,16		
Bukareszt	—		
Gdańsk	—		
Holandja	361,35—361,20		
Kopenhaga	—		
Londyn	29,86—30,01		
Nowy Jork	6,23—6,27		
Nowy Jork telegr.	6,24—6,28		
Oslo	—		

Paryż	35,03—35,13
Praga	26,54—26,60
Sztokholm	154,35—155,10
Szwajcaria	173,05—173,48
Włochy	47,45—47,68
Berlin (w obrotach nieofic.)	213,40

### Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

z dnia 17. VII. 1933 r.

Zyto	—
Pszenica	39,00—40,00
Jęczmień	16,00—17,00
Jęczmień zimowy	15,00—16,00
Owies pastewny	—
Mąka żytnia 65 proc.	—
Mąka pszenna 65 proc.	61,00—63,00
Ospa pszenna	—
Otręby żytnie	—
Otręby pszenne	—
Rzepak	31,00—33,00

### Notowanie kupców zbożowych w Toruniu

Toruń, 17. VII. 1933 r.

Ceny rozumieją się za 100 kg franco stacja załadowania na Pomorzu, za otręby franco stacja odbiorcza.

Pszenica dworska 123/4 ft	38,00—39,00
Pszenica targowa 122 ft	37,50—38,00
Zyto	20,00—21,00
Jęczmień dworski 115/16 ft	18,00—18,50
Jęczmień targowy 109 ft	17,00—17,50
Owies	—
Mąka pszenna	—
Mąka żytnia	—
Otręby pszenne	12,00—12,50
Otręby żytnie	11,50—12,00

Tendencja utrzymana.

### Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Toruniu ogłasza przetarg

na dzierżawę „STRZELNICY” położonej w Toruniu przy ul. Przedzamcze.

(Bufet, sala restauracyjna z częściowym urządzeniem i pokój klubowy całkowicie urządzone, z salą balową i do zebrań i bufet, ogród publiczny z kolumnadami i kręgielnia zimowa. Dla dzierżawcy 7 pokojowe mieszkanie oraz ubikacje dla służby domowej.)

Objęcie dzierżawy z dniem 1. X. b.r. na okres 5 lat. Kaucja, równoważność jednorocznego czynszu. Oferty z podaniem wysokości czynszu, należy składać do dnia 15. VIII. b.r. w olakowanej kopercie na ręce prezesa.

p. Franciszka Wiencka, Toruń, Mostowa Nr. 38.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 21 lipca 1933 r. o godz. 9-tej, przy ul. Gdańskiej 76 we firmie M. Herzke sprzedam najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą: większą ilość towarów żelaznych, naczyń kuchennych, broni, różnych naboży, noży, widelców, łyżek, brzytw, szczyrzyków, nożyczek, i t. p. artykułów, oraz regaly składowe. Przedmioty te oszacowano na łączną sumę 21.772,70 zł. i można je oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy I. rew. 4243 Zl. 1260-8.

### OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, VII. rewiru, zam. w Bydgoszczy, ul. śniadeckich 7 na zasadzie art. 602 i 604 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 19 lipca br. od godz. 10,00 odbędzie się licytacja publiczna w lokalu przy ul. Matejki („Hadroga”) następujących ruchomości: 2 maszyny do pisania oszacowanych na łączną sumę 1.500,— zł., które można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 17 lipca br. 4246

(—) Czerniewicz, komornik sądowy w Bydgoszczy.

### OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, VII. rewiru, zam. w Bydgoszczy, ul. śniadeckich 7 na zasadzie art. 602 i 604 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 19 lipca br. od godz. 11,30 odbędzie się licytacja publiczna w lokalu firmy C. Hartwig S. A. ul. Dworcowa następujących ruchomości: 1 kanapa zielony plusz, 1 szafa do rzeczy z lustrem, 1 umywalka z marmurem i lustrem, 1 stolik nocny, 1 leżanka z nakryciem, 1 obraz (owoce) oszacowanych na łączną sumę 540,— zł., które oglądać można w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 17 lipca br. 4245

(—) Czerniewicz, komornik sądowy w Bydgoszczy.

### OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, VII. rewiru, zam. w Bydgoszczy, ul. śniadeckich na zasadzie art. 602 i 604 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 20 lipca br. od godz. 13,00 odbędzie się licytacja publiczna w lokalu przy ul. Dr. Em. Warmińskiego 15 następujących ruchomości: 1 pokój męski „kurbaril” — biblioteka, biurko, stół okrągły, leżanka i 2 fotele, 1 biurko „Ebenhol”, 1 biblioteka, stół i fotel, 1 sypialka „Borkenmesmer”, szafa, łóżka, 2 nocne stoliki, 1 okrągły stolik, 1 sypialka „Blumen Mahagon”, szafa, 2 łóżka, 2 nocne stoliki, stół okrągły i krzesło, oszacowanych na łączną sumę 6000,— zł., które oglądać można w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 16 lipca 1933 r. 4244

(—) Czerniewicz, komornik sądowy w Bydgoszczy.

### OBWIESZCZENIE O PRZETARGU PRZYMUSOWYM.

Dnia 20 lipca 1933 r. w Grucie pow. Grudziądz, sprzedawcę będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za natychmiastową gotówką co następuje: 1) o godz. 1,30 u rolnika Leona Schmidta: 1 lustro z podstawą, 1 kanapę, 1 bieliźniarkę, 1 szafę do ubrań, 1 stół brzozyowy, 4 krzesła, 1.1 powózki. Ocenione na 330,00 zł. 2) o godz. 2,30 u rolnika Juliana Dulkego 1 szafę do ubrań, 1 lustro z podstawą, 1 stół koszykowy, 1 kanapę koszykową, 1 1 biurko. Ocenione na 150,00 zł. Wyższe przedmioty mogą reflektanci oglądać w czasie i miejscu pod 1 do 2 oznaczonych.

4236

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu, rewiru I.

### ZAPOWIEDZ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) kupiec Józef Falkowski, kawaler, zamieszkały w Gdańsku, Stadtgraben 13, syn niezjącego już rolnika Franciszka Falkowskiego i tegoż żony Katarzyny z rodziców Kujawa, zamieszkałej w Chojnicach na Pomorzu; 2) panna Adelheid Luiza Warmke, bez zawodu, zamieszkała w Sepólnie, przedtem w Chojnicach, córka mistrza piekarskiego Ignacego Warmke i tegoż żony Teresy z rodziców Gonsch, oboje zamieszkałych w Sepólnie, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Sepólnie, Chojnicach oraz w Gdańsku za pomocą ogłoszenia we wychodzącej tamże „Gazecie Gdańskiej”. Ewentualne przeszkody małżeńskie należy zgłosić do podpisanego w przeciągu dni 14-tu.

Sepólno, dnia 11 lipca 1933 r. 4241

Urządnik stanu cywilnego.

### Solidny handlowiec

żonaty, z kaucją, poszukuje posady. — Adres wskaże „Dzień Bydgoski”.

4242

### Mleko

łuste 100 ltr. dziennie — w całości lub częściowo do oddania. Oferty do „Dnia Pom.” pod nr. 4238.

NA RATY

EXPRESS

3040

KROMCZYŃSKI, Poznań, Al. Marcinkowskiego 5

### Papeę

lepnik, smole, karbolineum wapno, cement, gips, kredę, trzcinę, węgiel, koks, drewno opałowe i t. p. poleca najtaniej

„ROLHAN” Toruń, Żeglarska 14 telefon 92. 4063

### Kalotechnika

Pierwszorządny 2945

Gabinet Kosmetyczny dypl. „Universite de Beaute, Cedib” w Paryżu). Zabiegi i porady w zakresie nowoczesnej kosmetyki leczniczo-upiększającej. Odmładza, konserwuje. Usuwają wszelkie wady cery i włosów. Przeciwnia brwi i rzęsy. Toruń, Prosta 2.

### Marmeladę

owocową i cukierki poleca Ludwik König fabryka cukierków Toruń obok Rzeźni Miejskiej 4062

### Pokój z utrzymaniem

w dobrym domu w Grudziądzu dla 16-letniego ucznia gimnazjalnego poszukuje 4248

Wendorff, Rybieniec pocz. Kiszkowo, pow. Gniezno.

### UWAGA

Przed 3955 kupnem przekonaj się jakości kosy

Najlepsze kosy

Pleszewianki

w cenie od 11,90-12,90 zł.

Z gwarancją piśmienną, w razie gdyby kosa okazała się nie-dobra, bez wszelkiej dopłaty zamieniamy.

### Samochody

ciężarowe do przeprowadzki i transportów

Przeprowadzki meblowe wozy wysyłane

Przechowywanie magazynowanie, własne jasne zdrowe składnice, magazyny, piwnice, place w śródmieściu

Zwózki samochodami i końmi wykonuje najtaniej

Ludwik Szymański 3824 Toruń Żeglarska 3 Tel. 909.

### Bacność Rolnicy i Mleczarnie!

Pocynowanie wszelkich maszyn mleczarskich wykonuje F. Kujawski, Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza, Toruń. 2971

### Składany dom

weekendowy również zdający jako kioski, wielkości 7x7,10 m. do sprzedania E. Siedrunga, Gdańsk-Wrzeszcz Marienstr. 22 II b. 4240

### Skumbria!!!

byczki, szprotki w oliwie, matjasy ang. 25 gr, sardynki, sery, miód pszczelny. — Kredyt na asygnaty. 4251

Araczewski, Toruń — ul. Chełmińska.

### Dom

z ogrodem 3 morg. warzywnym i owocowym w dobrym położeniu korzystnie sprzedam. 4239

Toruń, ulica Kościuszki 47.

Inżynier poszukuje porządnie umeblowanego pokoju

z osobnym wejściem. Zgł. do Ad. „Dnia Pom.” pod nr. 4250.

### Kapusta

10 gr, ogórki 10 gr, smalec szt. 90 gr, kawa 1/4, od 60 gr, matjasy 25 gr. Kredyt na asygnaty. Araczewski, Toruń, Chełmińska. 4252

Przysposobiam do egzaminów, udzielam

### lekcyj

francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukienicza 4, Toruń. 8031

### KWIT ABONAMENTOWY.

Do Urzędu Poczтового w

Zamawiam niniejszem abonament \*) na „DZIEŃ POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI”, „GAZETA GDAŃSKA”, „DZIEŃ BYDGOSKI” na miesiąc **sierpień 1933 r.** i proszę należność — **zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Miejscowość \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_

### KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 3.39** tytułem prenumeraty \*) „DZIEŃ POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI”, „GAZETA GDAŃSKA”, „DZIEŃ BYDGOSKI”, za miesiąc **sierpień 1933 r.** potwierdzam.

\_\_\_\_\_ dnia \_\_\_\_\_

\*) Niestosowne przekreślić.

### KWIT ABONAMENTOWY.

Do Urzędu Poczтового w

Zamawiam niniejszem abonament \*) na „DZIEŃ POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI”, „GAZETA GDAŃSKA”, „DZIEŃ BYDGOSKI” na miesiąc **sierpień 1933 r.** i proszę należność — **zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Miejscowość \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_

### KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 3.39** tytułem prenumeraty \*) „DZIEŃ POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI”, „GAZETA GDAŃSKA”, „DZIEŃ BYDGOSKI”, za miesiąc **sierpień 1933 r.** potwierdzam.

\_\_\_\_\_ dnia \_\_\_\_\_

\*) Niestosowne przekreślić.

## Selegramy

# Z ostatniej chwili

### Trzymotorowemu samolot francuski w Warszawie

(o) Warszawa, 18. 7. (tel. wł.) Wielki 3 motorowy samolot francuski „Cousin“, odbywający lot nad krajami bałtyckimi, wczoraj wystartował w drodze powrotnej z Warszawy do Paryża. Samolot przybył do Warszawy w sobotę, w niedzielę zaś dokonywał lotów pokazowych, filmowany przez ekspedycję kinową „Pathe“, która nakręcała parę dni przedtem film propagandowy o Pomorzcu.

„Cousin“ dokonał już raz rekordowego przelotu z Nowej Kaledonii do Francji.

### Do Barcelony

Paryż, 18. 7. (PAT). Wczoraj o godz. 12,30 lotnik polski Kazimierz Chorzewski i sekretarz generalny Aeroklubu Rzplitej ppulk. Bohdan Ewieciński opuścili lotnisko Le Bourget, udając się do Barcelony, na posiedzenie zarządu międzynarodowej federacji lotniczej.

### Potworny mord polityczny w Frankfurcie nad Menem

Berlin, 18. 7. (PAT). Były poseł narodowo-socjalistyczny do sejmiku brunświckiego dr. Schaeffer został wczoraj przez niewyślędzonych sprawców zastrzelony we Frankfurcie nad Me. rem. Sprawcy morderstwa wrzucili następnie trupa z wiaduktu na tor kolejowy.

Schaeffer w r. 1931 ogłosił rewelacje o przygotowaniach szturmu do narodowo-socjal. do zbrojnego zamachu stanu i w związku z tem został wyłączony z partii.

### Zgon wybitnego armatora brytyjskiego

Londyn, 18. 7. (PAT). Wczoraj rano zmarł tu najbogatszy magnat żegludowy Wielkiej Brytanji sir John Ellerman, przeżywszy lat 71. Majątek Ellermana wynosi około 30 milionów funtów. Jego roczny dochód dochodził do 1 miliona funtów szterl. Sir Ellerman wiódł bardzo skromny żywot i wydawał zaledwie 4 proc. swojego rocznego dochodu. Linja żegludowa, na której czele stał Ellerman posiada flotę, złożoną z 220 statków.

### Jeszcze jeden „blok międzynarodowy“ Porozumienie tenisowe Polski i Malej Ententy

Brno 18 7 (PAT). W związku z finalizacją pertraktacji z Karolem Korzeliuchem bawił w Pradze sekretarz Związku Lawn Tenisowego inż. Eiger, który konferował jednocześnie z przedstawicielami czeskosłowackiej federacji tenisowej. Przedmiotem obrad było utworzenie tenisowego bloku Polski i Malej Ententy.

Blok ten występowałby wspólnie na terenie międzynarodowym. Na kongresach i walnych zebraniach Międzynarodowej Federacji Tenisowej blok stawiałby wspólne wnioski, a poza tem uzgadniałby stanowisko państw wchodzących w skład bloku wobec zmian w regulaminie puharu Davisa. Na konferencjach między inż. Eigerem i Czechami omówiono również kwestję zorganizowania gier tenisowych o puhar Europy środkowej. W rozgrywkach wzięłyby udział państwa Malej Ententy i Polska jako państwa sprzymierzone. Konferencja doprowadziła do uzgodnienia stanowiska Polski z Czechosłowacją.

### Samotnie w motorówce przez Atlantyk

Sztokholm 18 7 (PAT). Młoda sportswomenka szwedzka panna Aina Cederblom, która dokonała już całego szeregu samotnych podróży łodzią po wielkich rzekach Europy, a mianowicie po Elbie, Dunaju, Rodanie i Renie, wyruszyła w końcu maja w podróż do Ameryki, za mierzającą przebiec ocean Atlantycki w małej łodzi motorowej. P. Cederblom skierowała się na początek na północ, dążąc do Grenlandji. Ostatnie wiadomości od dzielnej podróżniczki otrzymano 19 czerwca — od tego czasu wszelki ślad o niej zaginął. Los p. Cederblom zaczyna budzić duże zaniepokojenie wśród jej przyjaciół w kołach sportowych Szwecji.

### Depesza Mussoliniego do Daladiera Szczerą chęć współpracy czy mile słówka?

Paryż, 18. 7. (Pat). „Le Matin“ pisze: „Depesza Mussoliniego do Daladiera z podziękowaniem za udział Francji w akcji, która doprowadziła do podpisania paktu czterech, robi wyraźną aluzję do poprawy stosunków włosko - francuskich i możliwości dalszej współpracy Włoch i Francji o znaczeniu międzynarodowym“.

Zdaniem dziennika, nie należy interpretować tych słów w tym duchu, że Włochy będą się starały o bezpośrednie porozumienie polityczne z Francją poza ramami paktu czterech. „Le Matin“ cytuje głosy prasy włoskiej, w myśl których oświadczenie Mussoliniego świadczy o zupełnej lojalności Włoch wobec Francji i ich przyjaznym stosunku do niej.

### Roosevelt wierzy w rozbrojenie

#### Paraliż, który dotknął Londyn nie dotknie Genewy

Nowy Jork, 18. 7. (Pat). Jeden z doradców i przyjaciel Roosevelta Louis Howe oświadczył, że prezydent Roosevelt wierzy, iż w Genewie zostanie zawarty w październiku układ generalny w sprawie zbrojeń. Zdaniem Roosevelta, „paraliż“, który dotknął konferencję gospodarczą, nie może

przeszkodzić sukcesom konferencji rozbrojeniowej, której owocna działalność może zaoszczędzić światu miliardy dolarów, przy czym się do zrównoważenia budżetów poszczególnych państw i przyspieszyć uzdrowienie gospodarcze świata.

### Herriot wyjeżdża do Rosji na zaproszenie rządu Z. S. R. R.

Paryż, 18. 7. (Pat). Prasa paryska donosi na podstawie wiadomości z Ameryki, że Herriot otrzymał od rządu sowieckiego zaproszenie do ZSRR i ma 25 sierpnia udać się do Rosji drogą przez Odosę, gdzie spotka się z ambasadorem francuskim. Przed ostateczną decyzją co do przyjęcia zaproszenia, Herriot ma zasięgnąć opinii premiera Daladiera.

ka się z ambasadorem francuskim. Przed ostateczną decyzją co do przyjęcia zaproszenia, Herriot ma zasięgnąć opinii premiera Daladiera.

### Henderson w Berlinie

#### został gorąco powitany przez prasę niemiecką

Berlin, 18. 7. (Pat). Wczoraj rano przybył z Rzymu do Berlina przewodniczący konferencji rozbrojeniowej Henderson.

Przed południem Henderson złożył oficjalną wizytę ministrowi spraw zagr. von Neurathowi, po południu zaś rozpoczęły się między Hendersonem a Neurathem konferencje, w których uczestniczyli również minister Reichswehry Blomberg i ambasador Nadolny.

Prasa niemiecka wita Hendersona, zapewniając, że konferencja rozbrojeniowa liczy może na przyjazne nastroje w Niemczech. Dzienniki w tonie kurtuazyjnym przypominają, że Henderson oddał Niemcom wielką przysługę, wycofując jako mi-

nister spraw zagr. w r. 1929 angielską załogę okupacyjną z Nadrenji, co było wstępem do ewakuacji terenów okupacyjnych.

„Powodzenie rokowań, prowadzonych przez Hendersona w wielu stolicach europejskich — pisze „Boersen Ztrg.“ — będzie możliwe, jeżeli Francja porzuci swoje negatywne stanowisko wobec rozbrojenia“.

„Vossische Ztg.“ oświadcza: „Henderson zdaje sobie chyba sprawę, że obecne pertraktacje są ostatnią szansą konferencji rozbrojeniowej i że w razie ich niepowodzenia delegatom genewskim pozostaje tylko stwierdzić całkowite fiasko konferencji“.

### Ukraińcy piorą własne brudy Rozłam w partji „Undo“

Lwów, 18. 7. (Pat) „Dziś“ publikuje rezolucję centralnego komitetu partji Undo, powziętą na posiedzeniu dn 15 bm. w sprawach dotyczących ukraińskiej prasy opozycyjnej oraz w sprawie Dimitra Palijewa. Stwierdziwszy, że od dłuższego czasu prasa będąca własnością wydawcy Tyktora, a mianowicie „Nowy Czas“, „Nasz Prapor“, „Narodni Sprawa“ i „Komar“ usiłuje prowadzić własną politykę w Undo i zapowiada walkę ze wszystkimi centralnymi władzami partji i ich kierownikami, centralny komitet stwierdza, że tego rodzaju kampanja prasowa przynosi nieobliczalne szkody sprawie narodowej i zaznacza, że członkowie Undo w dalszym ciągu nie mogą

popierać wydawnictw p Tyktora. Centralny komitet stwierdza dalej, że redaktor Dymitr Palijew, występując jako członek centralnego komitetu na łamach prasy przeciwko partji i jej kierownictwu, działa na szkodę partji i tem narusza dyscyplinę partyjną. Na tej podstawie centralny komitet uchwalił wykluczyć redaktora Palijewa z partji Undo.

W dalszym ciągu komitet przyjął do wiadomości ustne oświadczenie posła Włodzimierza Kahana i Piotra Postolówka co do ich wystąpienia z centralnego komitetu i partji. Równocześnie komitet wezwał posła Kahana do złożenia mandatu poselskiego, uzyskanego z listy Undo.

### Katastrofalne skutki oberwania się chmury w kieleckiem

Kielce 18 7 (PAT). Wskutek katastrofalnej burzy z piorunami, połączonej z oberwaniem się chmury na 16 km. od Skarżyska między Starachowicami i Wąchockiem został częściowo przerwany i podmyty tor kolejowy na dystansie około 500 metrów.

W miejscowości Wierzbnik ulewa zerwała śluzy na stawach oraz uszkodziła kilka domów. Woda uszkodziła szosę pomiędzy Starachowicami a Wychowem. Wskutek deszczu rzeka Ka-

mienna w Ostrowcu wezbrała, podnosząc swój poziom powyżej 2 m. Wskutek nie zabezpieczonych otworów kanalizacyjnych woda dostała się do budynku Kasy Chorych do posesji domu robotniczego i straży ogniowej. Rzeka w pobliżu miejscowości Zdankowo zalała łąki i zagraża domom. Ponadto zostały uszkodzone przez wodę drogi z Daleszyc do Cisowa oraz z Borkowa do Szczęcna.

### Trzej rzeczoznawcy Ligi Narodów przyjeżdżają z Gdańska do Warszawy

We środę, dnia 19 bm. przyjeżdżają do Warszawy rzeczoznawcy Ligi Narodów Caar (Anglja), Subotic (Jugoslawja) i Calmes (Luksemburg), celem kontynuowania prac nad wnioskami Polski i Gdańska w sprawie zmiany umowy warszawskiej.

### 332.2 miliony zł. w bilonie i srebro

(o) Warszawa, 18. 7. (tel. wł.) Ogólny obieg srebra i bilonu w dniu 10 lipca rb. wynosił 332,2 milionów zł. wobec 236 milj. zł. Maksymalna granica obiegu wynosi 396 milionów.

### Rozszerzenie kompetencji sądów kupieckich i przemysłowych

(o) Warszawa, 18. 7. (tel. wł.) W dniach najbliższych rozporządzenie Prezydenta Rzplitej znowelizuje ustawę o sądach kupieckich i przemysłowych w b. dzielnicy pruskiej. Nowela do ustawy rozszerza dość znacznie kompetencje tych sądów.

### Proces Centrolewu toczy się dalej w Sądzie Apelacyjnym

Warszawa, 18. 7. (PAT). Wczoraj w procesie Liebermana i innych przywódców Centrolewu w Sądzie Apelacyjnym przemawiali w dalszym ciągu obrońcy oskarżonych adwokaci Barcikowski, Szumański i Leon Berenson.

### Przykładna kara za znieważenie flagi narodowej

Królewska Huta, 18. 7. (PAT). W dniu wczorajszym przed sądem grodzkim odbyła się rozprawa przeciwko Pawłowi Pionce i Albertowi Bryndzie, oskarżonym o znieważenie flagi narodowej.

W dniu święta Morza, obaj oskarżeni, korzystając z późnych godzin wieczornych, zgasił dwie lampy obok budynku elektrowni, a następnie zerwali wiszącą na słupie — niedaleko budynku elektrowni flagę narodową. Flagę tę zerwali na dwie części, oświadczając, że z płótna tego uszyją sobie bieliznę. Wkońcu dwaj oskarżeni podarte części flagi uwiesili u drzwi wejściowych jednej z restauracji w Chorzowie, świadkowie tego zajścia zawezwali policję, która obu oskarżonych aresztowała.

W wyniku rozprawy sąd skazał ich za znieważenie flagi na trzy miesiące aresztu i za uszkodzenie cudzej własności po 1 miesiącu aresztu.

### Katowice — Lima

(o) Katowice 18 7 (tel. wł.) Dyrekcja Poczty i Telegrafów zawiadamia, że wprowadzona została komunikacja telefoniczna między Katowicami a stolicą Limą. Trzyminutowa rozmowa normalna kosztować ma 193 fr. szw.

### Strzelcu polscu we Francji

Lille 18 7 (PAT). W Lens odbyło się pierwsze walne zebranie podokręgu Związku Strzeleckiego północnej Francji. Na zjazd przybyło 50 delegatów z władzami podokręgu na czele. Zjazd wysłał depesze holdownicze do Pana Prezydenta Rzplitej i Pana Marszałka Pilsudskiego.

### Germanizacja cyjne praktyki w Prusach Wschodnich

Królewiec 18 7 (PAT). Na mocy rozporządzenia rządu pruskiego nazwa gminy Wesoly grund w powiecie olsztyńskim została zmieniona na „Freudengrund“ a litewska nazwa gminy Aschmoweitkuhnen w powiecie Gumbinnen na „Achtfelde“.

### Zgon żony Goembesa

Budapeszt, 18. 7. (Pat). Wczoraj w nocy zmarła wskutek ataku sercowego żona premiera Goembesa.

<p><b>Ogłoszenia:</b> wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,20 zł w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0,50 zł Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej. Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie. Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr. Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen. „ . . . 4 . . . 50 fen. „ . . . 4 . . . 10 fen. Przy sądowym ścigananiu należności rabat upada. Za terminowy druk wzapisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.</p>	<p>Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Montuski 25. m. 3. Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grismann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Mostowa 6. Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostanski, Gdynia, 10 lutego. Red. odpow. na Grudziąd: Wacław Gałęza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9) Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Bronisław Jędrzejczak, Inowrocław, plac Kasprzowicza 4a.  Za ogłoszenia odpowiada administracja. Wydawnictwo: „Dzień Pomorski“, „Gazeta Gdańska“, „Gazeta Morska“, „Gazeta Mogileńska“, „Dzień Bydgoski“, „Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kujawski“. Nakładem i osłonkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.</p>	<p><b>Abonament miesięczny wynosi</b></p> <p>w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3.— zł z odnośnikiem do domu . . . 3,40 zł przez pocztę z odnośnikiem . . . 3,36 zł pod opaską . . . 4,50 zł w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,30 gd z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zaganęq 4 gd . . . 7.— gd W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w za- kładzi strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma</p>
---	--	---